

GONIEC

RUMSKI



**Dziennik
Bałtycki**

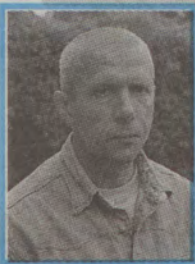
Aktualne informacje
z naszego regionu
codziennie na stronach
lokalnych „Dziennika
Bałtyckiego”

zawsze
w **piątek**
Z „Dziennikiem
Bałtyckim”
z magazynem
„Rejsy”
i kolorowym
dodatkiem
telewizyjnym

Nr 33/293 14 sierpnia 1998 r.

Stara Rumia • Janowo • Lotnisko • Zagórze • Szmelta • Biała Rzeką

Sprawność i silny charakter



- Młodzi ludzie w wieku 13-17 lat odczuwają pewne problemy emocjonalne - chcą się podobać, chcą zaistnieć w grupie rówieśników, albo chcą nauczyć się bić. Karate jest jednak nie tylko sportem, ale i sposobem wychowania młodych ludzi, opartym na filozofii Wschodu, mającym doprowadzić do tego, żeby człowiek dobrze czuł się w społeczeństwie i żeby społeczeństwo dobrze czuło się z nim - mówi mistrz karate Józef Sikora.

Str. 2

Domowe kino



Jeszcze kilka lat temu oglądanie filmów na wideo było powszechną rozrywką, szczególnie dla tych, którzy mieli daleko do kina i dla domatorów, preferujących przeżywanie ekranowych emocji w szlafroku i w kapciach. Dziś w wielu domach odtworzyć czy magnetowid stały się rzadko używanym sprzętem. A jednak w czasie niepogody, zwłaszcza w okresie wakacyjnym, ludzie odwiedzają wypożyczalnie wideokaset.

Str. 4

Grosz do grosza

Kolekcjonerom zdarza się trafić na falsyfikaty, które są coraz bardziej doskonałe. Dlatego trzeba bardzo uważać przy zakupie, szczególnie od przypadkowych sprzedawców. Prawdziwy hobbysta ma swój honor, który nie pozwala na oszukanie kolegi. Pan Jacek przyznaje, że zdarzyło mu się już kupić bardzo dobrze podrobiony falsyfikat.

Nieraz jednak świadomie kupuje się monetę, która nie jest oryginałem, ponieważ ten z różnych względów jest nie do zdobycia. Zwykle na przeszkodzie staje bardzo wysoka cena.

Str. 12

Wakacje w mieście

ZABAWY NA DESZCZOWE DNI



Natalia Pacelujko, Kasia Gęsicka, Dagmara Pisała, Dominika Wiczling, Kuba Pisała i Agata Pisała w czasie zajęć w Domu Kultury.

W Domu Kultury Janowo trwa wakacyjna akcja dla dzieci, które nie mogą wyjechać z miasta. Zresztą, nie tylko tam. W pochmurne dni dzieci rysują i bawią się na miejscu, a gdy dopisze pogoda, wyruszają na wy-

REKLAMA

cieczki. Miejski Dom Kultury zorganizował niedawno interesującą wycieczkę po ziemi kaszubskiej. Trasa wycieczki wiodła przez Otomino-Rzucewo nad Jezioro Choczewskie. Osłonięto i Rzucewo są z pewnością

znane dorosłym, a choć to blisko wiele dzieci nigdy nie widziało tych urokliwych zakątków Kaszub. Na podobne imprezy zapraszają też rumscy harcerze. Poza tym w mieście odbywają się turnieje koszy-

kówki i siatkówki dla młodzieży. O licznych propozycjach dla najmłodszych na czas wakacji piszemy wewnątrz numeru.

(r)

Str. 4



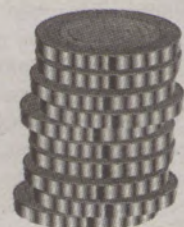
BANK SPÓŁDZIELCZY W RUMI



x



=



Proste mnożenie. Działamy na Twoją korzyść.

Zapraszamy do placówek Banku Spółdzielczego w Rumi
Rumia, ul. Morska 21, tel. 6710-038, Szemud, ul. Wejherowska 31, tel. 6761-116

S-538/D/949

Co słychać

■ Uważam, że przed podjęciem decyzji o granicach powiatu powinien być rozpisany plebiscyt wśród mieszkańców. Jestem niezadowolony z przyłączenia Rumi do powiatu wejherowskiego, gdyż nie wzięto pod uwagę powiązania rumian z Trójmiastem. Jak można było z mieszczucha zrobić ziemianina. Mam o to pretensje do władz, głównie do burmistrza. Uczestniczyłem jako członek ZPCz w wielu zebraniach, na których był obecny gospodarz naszego miasta i zawsze zanim doszło do pytań, które chcieliśmy mu zadać, opuszczał zebranie w bardzo pilnej sprawie. Z chęcią bym porozmawiał z burmistrzem, lub którymś z jego zastępców, o stratach jakie poniesiemy z tytułu przyłączenia do powiatu wejherowskiego - nawet bilety MKZ mielibyśmy tańsze jeżdżąc do Gdyni.

Aleksander Modrzejewski - Rumia Janowo

■ Niepokoi mnie nerwowość i niecierpliwość ludzi, wynikająca m.in. z braku pieniędzy, ale powodująca niepotrzebne napięcia między sprzedawcą a klientem. Mimo naszych codziennych kłopotów i niedostatków powinniśmy okazywać sobie więcej życzliwości. Uśmiech nic nie kosztuje a odwzajemniony wywołuje lepsze samopoczucie. Zaś opryskliwość i agresja wywołują niepotrzebnie obustronne stresy i reakcję łańcuchową, bo każdy po zdenerwowaniu wyładowuje się na innych. Gorzej jeszcze, gdy przykre odczucia kumulują się w sobie.

Marzena R.

■ Na rachunkach telefonicznych m.in. w Sopocie ilość jednostek telefonicznych jest podzielona na rozmowy międzynarodowe, międzymiastowe, z sieci komórkowej oraz strefowe usługi - 0-700. Daje to obraz abonentowi jakie rozmowy były prowadzone z aparatu telefonicznego w danym mieszkaniu. Tymczasem na rumskich rachunkach telefonicznych pozycje te pozostają puste i trzeba składać pismy wnioski o wydruk rozmów telefonicznych, a telekomunikacja pobiera za to opłatę. Dlaczego w innych miastach ta usługa w ramach abonamentu jest szersza?

G.S.

■ Chciałam zauważyć, że boisko sportowe znajdujące się za budynkiem I LO w Rumi nie jest odpowiednio ogrodzone i mieszkańcy okolicznych domów wykorzystują to do wyprowadzania psów, przez co jest coraz bardziej zanieczyszczane. Niebawem ruszy rok szkolny, młodzież będzie tam mieć zajęcia z w-f i będzie uczyć się w takich warunkach. Kto posprząta boisko z psich odchodów? Apeluję do psiarzy o więcej wyobraźni. Najwyższy czas, aby zacząć egzekwować obowiązek sprzątania po psach wobec właścicieli (to uwaga do Straży Miejskiej). Ciekawe jakby poczuł się właściciel prywatnego podwórka, gdyby jakieś dziecko weszło na jego teren i zrobiło mu na środku kupę?

Stanisław D.

■ Co robi rumaska Straż Miejska, aby ukrócić pijaństwo na Janowie - w czworoboku przy Domu Kultury SM „Janowo”. Nie raz przechodzę tamtędy robiąc zakupy, czy spaceruję z dziećmi. Starsi panowie i młodzież piją alkohol bez żadnej żenady. Już zauważyłam, że jeden z nich stoi na czatach i pilnuje, czy nie jedzie Straż Miejska. A nasi stróża porządku jeśli już tam zajrzą, to wjeżdżają od strony szkoły tak, że wszyscy zdążą schować swoje butelki. Czy nie można by załatwić tego inaczej - zrobić szybki nalot i zaskoczyć panów z butelką w rękę. Na pewno straż Miejska może, ale czy chce?

K.D.

671-24-47

■ To numer telefonu w oddziale „Dziennika Bałtyckiego” w Rumi, pod który można dzwonić we wszystkich nurekujących sprawach. Jeśli masz problem, zadzwonił, od poniedziałku do piątku w godz. 9 - 16. Zapraszamy też do kontaktu osobistego lub listownego - Redakcja „Dziennika Bałtyckiego” i „Gońca Rumskiego”, Rumia, ul. Morska 15.

Rozmowa tygodnia

Sprawność i silny charakter

Rozmowa z Józefem Sikorą - mistrzem karate

- Czy umiejętności w zakresie karate mogą zapewnić skuteczną samoobronę?

- Skuteczność w walce zależy od predyspozycji psychofizycznych. W aspekcie fizycznym karate pozwala osiągnąć najwyższy poziom wojownika. Inne systemy - aikido, kung fu wymagają wielu lat pracy. Na treningach szybko się uczą dzieci, w porównaniu z rówieśnikami są bardzo silne, no i znają sztukę walki. Nie miałem jednak przypadków, żeby moi wychowankowie bili się w złej wierze. Wielu dawniej trenujących pracuje w policji, są też bramkarzami.

- Co skłania dzieci do ćwiczeń?

- Na treningi kierują swoje dzieci rodzice, czasem lekarze lub pedagodzy, gdy mają one problemy zdrowotne, np. ze skoliozą, płaskostopie, alergię, otyłość, bądź gdy są nadmiernie wyciszzone, nieśmiałe oraz nadmiernie pobudzone. Efekty przychodzą już po dwóch, trzech latach treningów, jeśli ćwiczy się dwa razy w tygodniu po 1,5 godziny.

- A jak jest z motywacją do karate nastolatków?

- Młodzi ludzie w wieku 13-17 lat odczuwają pewne problemy emocjonalne - chcą się podobać, chcą zaistnieć w grupie rówieśników, albo chcą nauczyć się bić. Karate jest jednak nie tylko sportem, ale i sposobem wychowania młodych ludzi, opartym na filozofii Wschodu, mającym doprowadzić do tego, żeby człowiek dobrze czuł się w społeczeństwie i żeby społeczeństwo dobrze czuło się z nim. Karate wykształca cechy ważne w każdym sporcie: silną wolę, upór w dążeniu do celu, umiejętność konkretyzowania swoich potrzeb. Człowiek o prostej konstrukcji psychofizycznej nie przyjdzie na karate.

- Co ze słynną rumską szkołą karate?

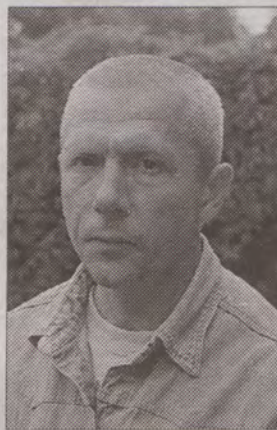
- W 1992 roku powstała w Rumi Szkoła Mistrzów. Weszli do niej ćwiczący wcześniej karate w MKS „Orkan”. Później jej uczniowie rozpoczęli nauczanie sztuk walki w Wejherowie. Zdecydowałem się na zawodowość i wraz z kolegami utworzyliśmy szkołę karate. Była ona, w opinii znawców, najsilniejsza w Polsce. Zajęcia odbywały się w całym województwie. Istniały sekcje w Gdyni, na AWF, w Pruszkach Gdańskim, w Kolbudach, we Władysławowie i w Rumi - w Szkole Ekologicznej, SP 9, SP 4 i LO. Osiągaliśmy bardzo dobre wyniki szkoleniowe i sportowe.

- A obecnie?

- Założyłem Stowarzyszenie „Budokan Sakura”, w planach była budowa w Rumi sali do treningów karate. Obecnie prowadzę zajęcia tylko z czterema grupami dziecięco-młodzieżowymi w szkołach Rumi i Gdyni. Powód? Brak czasu - w listopadzie 1997 roku wróciłem do zawodu inżyniera, bo z karate nie da się żyć. Jestem po Wydziale Mechaniczno-Technologicznym na Politechnice Gdańskiej, w specjalności - konstrukcja obrabiarek. Oprócz tego ukończyłem AWF w Krakowie.

- Od jak dawna uprawia pan karate?

- Od 23 lat. O zajęciu się karate zdecydował przypadek. Miałem kolegę, który był trenerem karate. Zapytałem go, czy dzięki karate można się obronić przed napadem (właściwie pytałem w imieniu siostry). Przyjrzę na trening i sam zobacz - powiedział. Potem już jako doświadczony karateka przez pewien czas zajmowałem się sztukami walki z bronią Kobudo, tonfa, sai, nunchaku i innymi systemami walki - bez broń. Jestem instruktorem kombat. Są to systemy tak-



Mistrz karate Józef Sikora

Fot. Przemek Stoppa

tyki, techniki interwencji dla oddziałów specjalnych wojska i policji w sytuacjach ekstremalnych. Uprawiam też wszelkie rodzaje turystyki - rowerową, pieszą, samochodową. Lubię również dobrą literaturę, interesuje mnie psychologia i fotografia.

- Czy są szanse uaktywnienia życia sportowego w Rumi i przywrócenia karate tej rangi, jaką miało kilka lat temu?

- Potrzeba na to sponatorów, a także czasu. Instruktorzy - mistrzowie karate, prowadzą swoje szkoły (Stawek Piłat z żoną, Lilianą Kruszyńską prowadzą zajęcia we Władysławowie i w LO w Rumi). Trzeba przypomnieć, że z Rumi pochodzą mistrzowie świata: Rudolf Simenaki i Leszek Stachewicz. Kilku dzieci moich wychowanków doszło do czarnego pasa (stopień mistrzowski).

- Jakże ma pan plany co do karate?

- Powstała koncepcja powołania klubu karate jako stowarzyszenia, którego siedzibą będzie Gdynia. Zostanie reaktywowana grupa oldboyów, przyłączą się Stawek Piłat i Jacek Szyba - mój wychowanek i kolega, obecnie zastępca dyrektora ds. sportu w SP nr 9 w Rumi. W SP nr 9, w LO i w Szkole Ekologicznej zawsze istniał dobry klimat do karate.

- Dziękuję za rozmowę.
Barbara Miruszewska

■ KRONIKA POLICYJNA

■ Głos gwałcieli

KOSAKOWO. Nagi mężczyzna usiłował zgwałcić uprawiającą jogging gdyniankę. 19-letnia Katarzyna B. systematycznie uprawiała latem na polach za Pogórzem jogging. Gdy 7 sierpnia ok. godz. 15 przebiegała obok poletka dorodnego zysa, ze zboża wyskoczył gołus i rzucił się na dziewczynę. Katarzyna B. broniła się jednak zdecydowanie. W trakcie szamotaniny sprawca przedwcześnie zaznał przyjemności, po czym uciekł. Powiadomiona o zdarzeniu policja sprowadziła psa, który jednak stracił trop na asfaltowej drodze.

■ Starzy znajomi

RUMIA. Nocą 3 sierpnia dobrze znany policji Piotr O. będąc pod wpływem alkoholu włamował się do sklepu odzieżowego przy ul. Dąbrowskiego, skąd skradł ubrania wartości 270 zł. Jeszcze tej samej nocy zatrzymał go patrol, odstawiając na izbę wytrzeźwień.

■ Na gorącym uczynku

RUMIA. 8 sierpnia 20-letni Tomasz S. oraz o 2 lata młodszy Szczepan D. usiłowali włamać się do sklepu przy ul. Gdańskiej, lecz zostali zatrzymani przez nocny patrol.

■ Dziecko na drodze

RUMIA. 9 sierpnia ok. godz. 22 pod prowadzoną przez mieszkańca Sopotu Wojciecha S. Dewoo Nexię wpadła 8-letnia Alicja W. Dziewczyna wbiegła na przejście dla pieszych przez ul. Grunwaldzką na czerwonym świetle i z obrażeniami głowy trafiła do szpitala na obserwację.

■ Zuchwały złodziej

RUMIA. 6 sierpnia o godz. 15.40 do sklepu odzieżowego w Redzie przy ul. Szkolnej wszedł nieznany mężczyzna i mimo obecności ekspedientki wyciągnął z szuflady spod ludy 420 zł po czym uciekł.

■ Statystyka

W minionym tygodniu odnotowano 1 rozbój, 14 włamań, 1 wypadek drogowy, w którym poszkodowana została jedna osoba i 13 kolizji. Skradziono 2 samochody, policjanci zatrzymali 2 nietrzeźwych kierowców.

■ STRAŻ MIEJSKA W AKCJI

■ Dbaj o porządek

Sygnali od czytelników spowodowały, że Straż Miejska przeprowadziła kompleksową kontrolę posesji prywatnych przy ul. Tysiąclecia i Gdańskiej. W kontroli udział wzięli także przedstawiciele Urzędu Miasta, sanepidu, policji i Straży Pożarnej. Sygnali okazały się prawdziwe, bowiem w pierwszym przypadku właściciel został ukarany mandatem w wysokości 500 zł. W terminie 14-dniowym musi także zaprowadzić porządek na posesji, zaś bałagan panujący w Janowie nie był aż tak rażący, jednak przeciwko właścicielowi działki skierowano wniosek do kolegium ds. wykroczeń. O porządek należy dbać także na własnej posesji.

■ Agresywne psy

W minionym okresie kilkakrotnie doszło do pogryzień przez psy pozostające bez należytej opieki. Wobec winnych przeprowadzono postępowanie mandatowe oraz skierowano wnioski do kolegium. Jedna sprawa znalazła swój epilog w sądzie.

■ Stop plakatom

Straż Miejska przypomina o zakazie plakatowania w miejscach, które nie są do tego wyznaczone. Ostatnio nowe wiaty przy dworcu pokryły się różnego rodzaju karteczkami, nalepkami, plakacikami. Ustalono sprawców, których ukarano mandatami. Zbliża się kampania wyborcza do władz samorządowych. Przypomina się komitetowi wyborczym, że wszystkie materiały propagandowe wolno umieszczać tylko w miejscach do tego przeznaczonych.

■ Statystyka

W minionym tygodniu legitymowano 63 osoby, ukarano 18, pouczone 45, skierowano 3 wnioski do kolegium ds. wykroczeń, jedna osoba spędziła noc w wejherowskiej izbie wytrzeźwień.

(Saga)

Pomogli

Piknik i jarmark

• Klub Osób Niepełnosprawnych „Tęcza” dziękuje państwu Widomskim za zorganizowanie mszy polowej i pikniku nad jeziorem w Jeleńskiej Hucie w gospodarstwie państwa J.F. Walkusz. Członkowie Klubu również serdecznie dziękują księdzu S. Łada

z parafii NMP WW w Rumi.

• Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie i Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji wspólnie przygotowały tegoroczny V Jarmark Kaszubski. Nie udało się to wszystko sprawnie przeprowadzić, gdyby nie rzesza bezimiennych ludzi

pracujących przy jego organizacji. Szczególnie serdeczne podziękowanie organizatorzy kierują w stronę Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych za udostępnienie środków transportu oraz pracownikom „Prorybu” za przygotowanie wspianego poczęstunku.

Moja ulica moja dzielnica

■ Staw i jaz

Kończą się już prace związane z budową zbiornika wodnego i jazu w parku przy „Dworku pod Lipami”. Do 20 sierpnia zostanie jeszcze zbudowany kanał odpływowy - upust boczny Zagórskiej Strugi, a 28 sierpnia br. o godz. 17 nastąpi uroczyste otwarcie tego obiektu z udziałem władz miasta.

- Prace prowadzone przez wejherowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Hydrotechnicznego i Melioracji od początku maja, mają na celu uregulowanie stopnia wodnego, który był tam pobudowany jeszcze przed wojną, a ostatnio nie spełniał już swojej funkcji - mówi Andrzej Ogłęcki, naczelnik Wydziału Inżynierii Miejskiej UM.

Obecnie zbiornik jest już faszynowany, tj. umacniany drewnianymi palami długości 1,5 m wbijanymi w ziemię, co ma zapobiegać obsuwaniu się brzegu. Trwają też intensywne prace przy budowie kanału odpływowego.

- Równocześnie już wyrównujemy plac budowy pod przyszłe tereny rekreacyjne - pokazuje stażystka Justyna Angel, majster budowy.

Pracownicy znaleźli przy wykopach parę niespodzianek - kilka niewypałów i 2 karabiny maszynowe, wszystko oczywiście jeszcze z czasów wojny.

(elel)



Wiceburmistrz Roman Knop w rozmowie z wykonawcami przebudowy stawu.

Fot. Przemek Stoppa

671-24-47

■ Informacji do rubryki „Moja gmina, moje sołectwo” oczekujemy pod nr tel. 671-24-47, pod który można dzwonić od poniedziałku do piątku w godz. 9 - 16. Chętnie napiszemy o Twojej dzielnicy i Twojej ulicy.

Zapraszamy też do kontaktu osobistego - Redakcja „Dziennika Bałtyckiego” i „Gońca Rumskiego”, Rumia, ul. Morska 15.

Opiekun dzikich boisk

W marcu ruszyła na Szmelcie nieznaną w Rumie „instytucja-człowiek” - opiekun dzikich boisk. Jest nim Tadeusz Odowski, pedagog z Ogniska Wychowawczego w Janowie.

- Jeżeli młodzi interesują się czymś, systematycznie trenują jakąś dyscyplinę sportu, to oddalają się od zła, nie tracą czasu na zbytki - przyznaje pan Tadeusz.

Huśtawki, które kiedyś dzieci zepsuły stały tak przez lata, boisko zaniedbane, bramki bez siatki. Wokół terenu, zdawałoby się do uprawiania sportu, sterty śmieci. Dlatego pierwszą rzeczą, jaką pan Tadeusz zrobił po rozpoczęciu pracy było zawołanie: „Na śmietniku się nie bawimy”. Przed świętami zebrał z dziećmi cały kontener śmieci, teraz też co jakiś czas sprzątają plac zabaw.

Dziś zarówno dzieci, jak i młodzież, przychodzą tutaj. Młodzi skaczą przez sznur, rozwiązują zagadki nagradzane cukierkami, czy chodzą na Górę Markowca. Dla starszych opiekun proponuje gry zespołowe. To przede wszystkim piłka

nożna, co parę tygodni organizuje też biegi osiedlowe.

- Już 2 lata temu, po akcji „Lato”, gdy zaglądali do ogniska nie tylko najmłodszy, ale i starsza młodzież, stwierdziłem, że taka inicjatywa jest potrzebna - przyznaje pan Tadeusz.

Niedługo wprowadzą się do klubu-piwnicy, którą SM „Maluch” przeznaczyła dla młodych. Tam zapewne zimą będą spędzać większość wolnego czasu. Dziś od 17 do 22 bawią się na świeżym powietrzu.

Większość młodzieży kiedyś nie miała się gdzie podziąć, bo nikt z dorosłych nie podsunął jej pomysłu spędzenia wolnego czasu.

- Od lat nie mieliśmy tu żadnego klubu, czy chociażby osoby, która tak jak pan Tadeusz zajęłaby się naszymi pociechami - mówi pani Zofia, mama Ani.

Teraz wszyscy są zadowoleni. A pan Tadeusz, pedagog z zamiłowania i miłośnik lekkoatletyki przyznaje, że chciałby wyłapać parę talentów, którzy doskonaliliby formę i sami przekonali się, że pobić kolejny rekord - to jest możliwe.

(elel)

Centrum handlowo-biurowe

„Abraham” w budowie

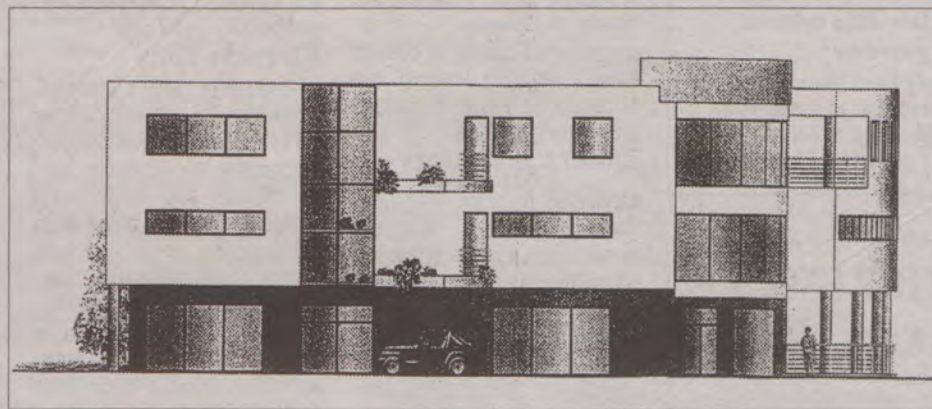
Od czerwca trwa na rogu ulic Abrahama i Starowiejskiej budowa „Abrahama” - budynku handlowo-biurowego.

Na ponad 2 tys. m kwadr. powierzchni użytkowej stanie kilkadziesiąt sklepów i biur. To pierwszy tak nowoczesny dom handlowy, w którym znajdą swe siedziby też rumskie firmy.

Trzykondygnacyjny budynek (wysokość 12 m) na parterze i pierwszym piętrze pomieści usługi, na drugim zaś biura. Również podziemia będą zagospodarowane - tam znajdzie się część magazynowa i dom towarowy. Ogółem 70 proc. powierzchni użytkowej zajmą usługi handlowe, zaś 30 proc. biura. Oprócz tego przewidziane są zaplecza, składowiska i 2 windy towarowe.

Pierwsi klienci progi „Abrahama” przekroczą dopiero 1 czerwca przyszłego roku.

- Czas budowy wydłuża się ze względu na nowoczesną technologię, jaką zastosowaliśmy - konstrukcje żelbetowe - mówi Stefan Turzyński z Kaszubskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego Heczbud, które jest podwykonawcą.



Projekt biurowca.

Zdaniem eksperta

Tadeusz Kawa - handlowiec

- Tego typu obiekty są bardzo potrzebne w centrum Rumie z dwóch względów, przede wszystkim dlatego, że ułatwiają mieszkańcom zakupy w centrum miasta i zarażem tworzą centrum han-



W tym miejscu stanie nowe centrum.

Budynek w całości zajmuje działkę narożną, stąd też pewne utrudnienia w budowie.

- Nie chcemy niszczyć jezdni i chodników, jednak tak mała działka uniemożliwia postawienie np. dźwigu stacjonarnego - mówi Bogusław Więclaw, prezes zarządu Dach-Bud System, generalnego wykonawcy - aby więc nie utrudniać życia okolicznym mieszkańcom i nie tarasować ruchu

maszyny sprowadzamy bezpośrednio tylko na czas budowy.

Ze względu na ograniczone rozmiary działki nie może na niej pracować też więcej niż 12 robotników.

W październiku wykonawcy przewidują zamknięcie budynku w stanie surowym, pod koniec roku wykonanie elewacji dachu i okien. W zimie będą wykańczać go w środku.

(elel)

Fot. Przemek Stoppa

Nasza sonda

Czy warto nauczyć się samoobrony?

Naszyc rozmówców zapytaliśmy, czy zapisaliby się na kurs samoobrony, np. karate, aby czuć się bezpiecznie w naszym mieście.



■ Oktawian Krzemień
■ uczeń liceum
■ Rumia

- Nie sądzę, żeby był mi potrzebny jakiś kurs samoobrony. Nawet wieczorem czuję się bezpiecznie na ulicach Rumie. Na pewno ma na to wpływ fakt, że mam wielu kolegów z różnych dzielnic naszego miasta i większość z tych, którzy chodzą wieczorami po mieście znam.



■ Marcin Pieczunka -
■ uczeń I LO
■ Rumia

- Kurs samoobrony? Chyba dla pokazania przed znajomymi co potrafisz. Osobiście nie jestem tym zainteresowany. Myślę, że najważniejsze jest unikanie sytuacji prowokujących ewentualnych napastników i neutralność w stosunku do różnych grup młodzieży.



■ Magdalena Bach
■ bibliotekarka
■ Rumia

- Nigdy nie znalazłam się w sytuacji bezpośredniego zagrożenia. Jednak zdecydowałabym się na taki kurs. To dodaje pewności siebie, chociażby w sytuacji, gdy mam zwrócić młodemu człowiekowi uwagę, a nie robię tego, bo po prostu się boję.

(elel)

Fot. Przemek Stoppa

Emerycy trenują



Rzuty lotką zawsze cieszą się powodzeniem.

Fot. Jerzy Ratajczak

Ognisko TKKF Senior i PZERil pełną parą przygotowują swoich członków do uczestnictwa w II Wojewódzkim Zlocie Seniorów i Osób Niepełnosprawnych, który odbędzie się 22 sierpnia na stadionie miejskim.

Jednym ze sprawdzianów kondycji był festyn o charakterze rekreacyjno-sportowym przygotowanym z okazji imienin Anny. Udział w nim wzięło około 50 osób, zaś w jego programie uwzględniono konku-

rencje, w jakich będą brali udział uczestnicy zlotu.

W rzucie lotką wygrała Bogumiła Grabowska, Stefan Tiszner najlepszy był w ringo, a najlepszą kondycją wykazała się Jadwiga Szlas zwyciężając w chodzie pod górę. Kostka szczęścia okazała się szczęśliwa dla Brygidy Pielowskiej.

Zmęczeni sportowcy odpoczywali przy ognisku stracone kalorie uzupełniając kielbaskami z rusztu oraz ciasteczkami i kawą.

Zapisy osób chętnych do udziału w zlocie przyjmowane są w siedzibie związku.

(J.R.)

Gdy pada deszcz

Domowe kino



Teresa Kondrasiewicz mówi, że trzeba uważać na nowych klientów, którzy chcą wypożyczyć większą liczbę kaset.

Fot. Barbara Miruszewska

Jeszcze kilka lat temu oglądanie filmów na wideo było powszechną rozrywką, szczególnie dla tych, którzy mieli daleko do kina i dla domatorów, preferujących przeżywanie ekranowych emocji w szlafroku i w kapciach. Dziś w wielu domach odtwarzacz czy magnetowid stały się rzadko używanym sprzętem.

Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych liczba sprzedawanych odtwarzaczy i magnetowidów była większa niż liczba wydawanych oficjalnie kaset. Krążyły w obiegu kasety pirackie, którymi nie obracały jednak szanujące się wypożyczalnie.

Zmierzch wypożyczalni?

Przyczyną odejścia w ostatnim czasie od mody na wideo nie jest znudzenie filmami, lecz coraz szersza i atrakcyjniejsza oferta filmowa dziesiątek stacji telewizyjnych. Pracownicy wypożyczalni kaset mówią, że coraz więcej jest pirackich przyłączeń do kodowanych programów HBO i Canal+. Skarżą się też, że cena zakupu nowych kaset jest wysoka i czasem nie zwraca się, na przykład gdy film jest emitowany już w telewizji. Tak było niedawno z filmem „Udając boga” (z Davidem Duchovnym, z 1997 roku), zakupionym na kasie i równolegle nadanym w HBO.

W wyniku trudności ekonomicznych niektóre wypożyczalnie upadają, bądź ich właściciele przestawiają się na inny rodzaj działalności gospodarczej, ale powstają

i nowe. W każdej dzielnicy Rumi można znaleźć wypożyczalnie usytuowane albo w przestronnych pomieszczeniach, albo w blaszanych baraczkach. Naliczyłam ich około 15. Niektóre mają „światowo” brzmiące nazwy: Video-Sun, Video-Top, inne - zwyczajne, swojskie: Olimp, czy Anna.

Wypożyczalnie nie są obelagane przez miłośników X muzy, tak jak 7-8 lat temu. Mają jednak swoich niezawodnych, stałych klientów, zarejestrowanych przeważnie komputerowo. Oznaką nowoczesności są również czytniki na kody paskowe. Dawniej trzymano tekturowe karty klientów z zapisem ich danych i numerami wypożyczanych kaset.

Klienci i ceny

Zdarzają się oszustwa. Prowadząca wypożyczalnię „Wist” Teresa Kondrasiewicz mówiła o kliencie, który zapisał się, wypożyczył z dziesięć kaset i znikł. Była zadowolona nawet, że taki dobry klient się trafił - tymczasem posługiwał się skradzionym, bądź znalezionym dowodem osobistym. Oszukał w ten sposób także inne wypożyczalnie.

Oplaty za wypożyczenie kasety na dobę są nieco niższe niż w Gdyni i wynoszą 3-4 zł za hity. Filmy starsze można wypożyczyć za złotówkę i jeszcze taniej.

Zdaniem właścicieli wypożyczalni - wysoka cena kaset w hurtowniach (po wyżej 100 zł) sprawia, że coraz trudniej jest „wyjść na swoje”, zwłaszcza gdy w pobliżu są inne, konkurencyjne wypożyczalnie, zaniżające ceny dla zdobycia klientów.

Niewątpliwą zaletą zawodu „wypożyczacza” kaset jest możliwość oglądania nowości filmowych.

- To może stać się nużące oglądane czasem 3-4 filmów dziennie - mówi jedna z właścielek wypożyczalni - trzeba jednak wiedzieć, o czym jest film, by móc potem polecać go klientom. Pożądana jest znajomość angielskiego, choćby nawet po to, by prawidłowo odczytywać nazwiska aktorów i tytuły filmów.

Ulubiony repertuar

Większe zapotrzebowanie na filmy jest zimą i gdy zła pogoda uniemożliwia udział w lepszych rozrywkach. Przysiadają starsi i młodzież, dzieci wypożyczają bajki na konto rodziców. Starsi preferują dobre filmy sensacyjne i melodramaty, młodszy - sensacyjne, fantastyczne, przygodowe i komedie.

Hity we wszystkich wypożyczalniach są takie same. Ostatnio cieszą się powodzeniem takie filmy jak: „Szakal” - sensacyjny z Bruceem Willisem i Richardem Gere, „Teoria spisku” z Melem Gibsonem, katastroficzny „Wulkan”, „Droga przez piekło” z Seanem Pennem i Nickiem Nolte, „Piąty element” znowu z Bruceem Willisem. Chętnie wypożyczane są też „Demony wojny” z plejadą rodzimych gwiazd (Linda, Zamachowski, Lubaszenko, Żmijewski, Zapasiewicz), z komedii - „Telemaniak”, czy „Ace Ventura” z Jimem Carreym. Powodzenie mają także klasyczne pozycje, pokazywane już w telewizji: „Rainman”, „Nagi instynkt”, „Casablanca”, „Lot nad kułczym gniazdem”.

Video-klienci biorą też czasem coś z erotyki, ale o ich preferencjach w tej dziedzinie prowadzący wypożyczalnie nie chcieli się wypowiadać.

Barbara Miruszewska

Jest praca

Rejonowy Urząd Pracy w Gdyni dysponuje następującymi ofertami pracy:

- nauczyciel bibliotekarz - wyksz. wyższe pedagogiczne + dyplomowe w zakresie bibliotekarstwa;
- nauczyciele j. angielskiego, fizyki, informatyki, przedmiotów zawodowych, ekonomicznych - wyksz. wyższe + uprawnienia pedagogiczne;
- budowniczy statków - wykształcenie techniczne, znajomość j. ang., nadzór nad budową statków;
- funkcjonariusz-strażak - wykształcenie średnie, mężczyzna do 30 lat, uregulowany stosunek do służby wojskowej, kat, zdrowia A;
- przedstawiciel handlowy - wykształcenie wyższe/średnie, prawo jazdy;
- radca prawny - może być inwalida;
- kierownik przedstawicielstwa leasingowego - wykształcenie średnie, znajomość zagadnień ekonomicznych, finansowych i leasingowych, praktyka w akwizycji;
- specjalista ds. płac - wykształcenie średnie/wyższe, praktyka;
- pielęgniarka - wykształcenie średnie medyczne, prawo jazdy kat. B;
- projektant kuchni - wykształcenie średnie/wyższe architektoniczne, znajomość rysunku technicznego;
- zastępca kierownika piekarni - brygadysta;
- ślusarz oraz spawacz z uprawnieniami;
- malarz budowlany
- galwanizator z uprawnieniami
- monter kadłubów okrętowych
- monter elektronik - wykształcenie średnie techniczne
- kontroler jakości zbiorników stalowych - mężczyzna;
- elektryk - wykształcenie średnie, pełna dyspozycyjność
- murarz, tynkarz
- agent ochrony;
- serwisant systemów zabezpieczeniowych i alarmowych p. poż.
- serwisant kas fiskalnych;
- fakturzystka - wykształcenie średnie;
- przedstawiciel handlowy, barwiarz - wyksz. średnie
- monter płyt kartonowo-gipsowych - praktyka;
- blacharz, dekarz, brukarz
- kucharz, pieśkarz i cukiernik
- operator sztaplarki typu Kalmar
- sprzedawca i sprzedawca-kasjer

Praca dla inwalidów:

- księgowy, magazynier, pakowacz, sprzedawca, sprzątaczką, elektryk, elektromechanik, frezer-tokarz, nawlekkaczka, sekretarka medyczna, konserwator, krojczy tkanin.

Informacje o zatrudnieniu można także znaleźć w dodatku „Praca” ukazującym się wraz z „Dziennikiem Bałtyckim” w każdy poniedziałek.

(SAGA)

REKLAMA

GABINET CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
WIESIAW ILCZYŹYŃ
KARDIOLOG

- EKG z opisem
- leczenie chorób serca
- leczenie nadciśnienia
- badania profilaktyczne pracowników

poniedziałek
Czynny: środa - 17-18
piątek
626-56-47 Rumia, Matejki 2A

SAT-VISION

- montaż anten satelitarnych
- telewizja przemysłowa
- telewizja cyfrowa
- naprawy

.....
RUMIA, ul. Akcyjowa 8
tel. kom. 0-601 655-232
tel./fax 71-02-32

URZĄDZENIA-GRZEWCZE I KLIMATYZACYJNE

- Klimatyzatory
- Grzejniki C.O. aluminiowe i stalowe
- Piece akumulacyjne, grzejniki elektryczne
- Podgrzewacze wody i kotły C.O.
- Bojlery firmy Electrolux - 3 lata gwarancji
- Piece gazowe JUNKERS, BERETTA
- Ogrzewanie podłogowe AEG, Electra
- Instalacje elektryczne

RATY!

PHU ELMAX Rumia (Biała Rzeka)
ul. Hetmańska 39, tel./fax 671-23-57

Montaż, serwis, doradztwo techniczne!

9-3250/A/88

Parafie Rumi

Kościół św. Krzyża

Rumską parafię uznaje się obok Oksywi, Pucka i Strzelna za najstarszą w tej części Pomorza Gdańskiego. Pierwsza wzmianka o kościele w Rumi pochodzi z 1253 r.

Jednak nie była to parafia św. Krzyża, a pod wezwaniem św. Stanisława. Dziś szczątki tego starego kościoła można jeszcze zobaczyć na cmentarzystku, w pobliżu nowej świątyni.

Trochę historii

Rumia była wsią klasztorną, nadaną oliwskim Cystersom na początku XIII w. przez gdańskich namiestników. To duchowni w dużej mierze organizowali życie w Rumi.

Na początku XX w. wierni tej parafii zaczęli myśleć o pobudowaniu nowej świątyni (stara już nie mieściła coraz większej ilości rumian i wymagała ciągłych remontów). Pierwsze prace przy kopaniu pod fundamenty rozpoczęto w 1913 r., wtedy też kościół stanął w stanie surowym. Jednak konsekracja świątyni nastąpiła dopiero 19 czerwca 1921 r. - powrocie Rumi do Polski.

Kapłani w parafii

Po II wojnie światowej w 1945 r. parafię przejęli salezianie. Obecnie w pracy duszpasterskiej ks. proboszczowi Ireneuszowi Trzuszczakowi pomagają: ks. Wiesław Jaworski, ks. Wojciech Mielewczyk, ks. Piotr



Fot. Przemek Stoppa

Kowalewski i ks. Stanisław Wontka. Byli proboszczowie - ks. Jan Cybulski i Jan Styra przebywają w parafii jako rezydenci i służą posługą duszpasterską stosownie do swoich sił. Funkcję organisty, a zarazem dyrygenta parafialnego chóru św. Cecylii pełni Sławomir Wiśniewski.

Grupy parafialne

W parafii działają różne grupy. Ruch Domowego Kościoła, Poradnictwo Rodzinne, Ruch Światło-Życie, Salezjańska Pielgrzymka Ewangelizacyjna, Salezjańska Organizacja Sportowa i Chór św. Cecylii to tylko niektóre, gdzie zarówno młodzież, jak i dorośli mogą rozwijać swoje talenty i pogłębiać duchowość.

Parafia św. Krzyża

ul. Kościelna 20, 84-230 Rumia, tel. 671-01-10

Msze św.: w niedzielę 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 18.30, 20 (Msza św. tylko w wakacje zamiast godz. 15), w drugą i czwartą niedzielę miesiąca o 13.45 chrzty; w tygodniu: 7, 8, 18.30 - do 1 września, w roku szkolnym - 7, 7.30, 18.30.

Kancelaria parafialna czynna w wakacje we wtorki i czwartki 8.30-10.30 i 17-18.30, również w sobotę 8.30-10.30. W roku szkolnym czynna od wtorku do soboty 9-10 godz. Dodatkowo we wtorek i czwartek czynna po południu w godz. 17-18.

(elel)



Fot. Przemek Stoppa

Kronika parafialna

■ Chrzty

Parafia św. Krzyża

• Maciej, Jacek Grzybow-ski, syn Jacka i Anny, ur. 5 marca

• Monika, Maria Gniotyńska, córka Jerzego i Małgorzaty, ur. 30 marca

Parafia Św. Józefa i Św. Judy Tadeusza - 1 sierpnia

• Mateusz, Kamil Pobłocki, syn Mariusza i Jolanty, ur. 15 czerwca

Na ślubnym kobiercu stanęli - 1 sierpnia

Parafia św. Krzyża

• Wojciech Nakielski

z Izabellą, Ewą Hennig

• Adam, Wiesław Jakubik

z Emilią, Grażyną Paterek

• Marek, Jerzy Mycio

z Magdaleną, Krystyną Maj

• Zbigniew Bochnia

z Hanną Bieszke

Parafia św. Józefa

i św. Judy Tadeusza

• Zbigniew, Tomasz Aksa-mitowski z Sabiną, Katarzyną Melzer

Parafia NMP Wspomoż-

nia Wiernych

• Radosław Gasparowicz

z Joanną Falkowską

■ Odeszli

do Pana

Parafia św. Krzyża

• Józef Schreder, zmarł 31 lipca w wieku 79 lat

• Kazimiera Kaspro-wicz, zmarła 2 sierpnia w wieku 82 lat

(elel)

Caritas

Terapia i rozwój

Uczestnicy warsztatów terapii zajęciowej i domu dziennego pobytu rum-skiego Caritasu znów mogą się spotykać.

Obecnie w 7 warsztatach terapii zajęciowej uczestniczy 30 osób w wieku 16-40 lat. Do domu dziennego pobytu przychodzą 32 osoby w podeszłym wieku.

- Tworzymy dla nich możliwość spotkania się i wspólnego świętowania np. Bożego Narodzenia, czy urodzin, bo faktem jest, że poza ośrodkiem ludzie przeważnie siedzą tylko w swoich czterech ścianach - informuje Liliana Szewczuk, kierownik rumskiego Caritasu.

Młodzi uczestnicy przychodząc do pracowni rozwijają pod okiem instruktorów swoje, często ukryte, talenty. Już nieraz ich prace zostały zauważone na ogólnopolskich konkursach. W tym roku prezentowali je nawet na wystawie w Bremie. Ponadto każdy z nich uczestniczy w zajęciach rehabilitacji oraz spotkaniach z socjoterapeutą.

Starsi posiadają również swój program zajęć, gdzie oprócz muzycznych poniedziałków, spotykają się z ciekawymi ludźmi.

- To pozwala naszym podopiecznym nie tylko zająć uwagę czymś ciekawym, ale przede wszystkim poczuć się potrzebnym i docenionym - dodaje pani Liliana.

(elel)

Nowe lampy



Wymiana oświetlenia przy ul. Dąbrowskiego

Fot. Andrzej Gojke

W Rumi trwa wymiana oświetlenia ulicznego. Nowe lampy są jaśniejsze i bardziej ekonomiczne.

W ciągu ostatnich trzech lat zainstalowano w mieście 2612 opraw, z tego wymieniono na nowe już prawie 2 tys. sztuk. Nowe oprawy typu SL-100 nowoczesne, energooszczędne i ekologiczne sfinansował Bank

Ochrony Środowiska. Ze środków zaoszczędzonych na konserwację montuje się też pojedyncze punkty świetlne w miejscach zgłoszonych przez mieszkańców, np. przy ul. Długiej i Chodkiewicza. Jak nas informuje Stanisław Urbanik, inspektor Wydziału Inżynierii Miejskiej rozpoczęto budowę oświetlenia przy ul. 3 Maja i Łużyckiej.

(BMir)

REKLAMA

Gaz płynny propan - ekologia i komfort

„BAŁTYK-GAZ” Sp. z o.o.
81-411 GDYNIA
ul. NARUTOWICZA 33
tel. (058) 622-38-22
tel./fax (058) 622-07-45

**OGRZEJEMY TWÓJ DOM,
WARSZTAT, FERMĘ, SZKLARNIĘ...**

„Bałtyk-Gaz” jest jednym z wiodących i najbardziej doświadczonych dostawców gazu płynnego i instalacji zbiornikowych.

OFERUJEMY PAŃSTWU:

- zbiorniki 2700; 4850; 6700 w wersji naziemnej i podziemnej
- indywidualną analizę, planowanie, projektowanie i serwis instalacji gazu płynnego
- bardzo korzystny system dzierżaw zbiorników
- stałe dostawy wysokiej jakości gazu

BAŁTYKGAZ



Handlowo Wytwórcza Spółdzielnia Pracy
**sprzeda magazyn
jednopiętrowy**
o powierzchni
użytkowej 1752,5 m²,
w tym pomieszczenia
biurowe 412 m².
Obiekt chroniony, posiada
utwardzony plac i podjazd do
dużych samochodów „Tirów”.
Wiadomość: 14-100 Ostróda,
ul. Demokracji 7, telefon 088 (46-42-23)

PONIEDZIAŁEK

Sport

z Dziennikiem
dodatek tygodniowy **Dziennik Bałtycki**

KOMBI - AUTEM CIĘŻAROWYM?



Tak, bo teraz mercedes kombi może być samochodem ciężarowym nie tylko ze względu na swe walory użytkowe, ale także ze względu na to, że otrzymał homologację Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej.

MODELE KOMBI Z HOMOLOGACJĄ SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO JUŻ W SPRZEDAŻY, TAKŻE W FIRMOWYM LEASINGU MERCEDES BENZ (BEZ KAUCJI, 100% W KOSZTACH FIRMY, PIERWSZA WPLATA DO UZGODNIENIA).



AUTORYZOWANY DEALER „BMG”

SALON:
GDAŃSK, UL. WAŁY PIASTOWSKIE 1, TEL/FAX (058) 3074-694(-5), 3074-636 („ZIELENIĄK)

SERWIS:
GDYNIA, UL. ŁUŻYCKA 9, TEL. (058) 622-02-72, 622-62-33

Mercedes-Benz

R-9446/A/936

BEZPIECZNE rozwiązanie

RENAULT

KONTYNGENT '98



RENAULT SCÉNIC

W ofercie Scenic w wersji osobowej i ciężarowej!

Wszystkie samochody osobowe Renault wyposażone są w poduszkę powietrzną. Ubezpieczenie OC i zielona karta bez żadnych dopłat.



Autoryzowani Partnerzy Renault zapraszają:

koncesjoner RENAULT G. i Z. NOWAK

Kębtowo k. Wejherowa
tel. 058/678 25 37, 678 25 38
fax 678 20 53
tel. kom. 090/503 911


RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIA

S-33.06/A/919

ABSOLUTNA NOWOŚĆ!!!

KONKURS Z NAGRODAMI W SALONIE VW-AUDI GROBLEWSKI.



W DNIACH
17 SIERPNIA
DO 30 WRZEŚNIA 1998 R.
TWOJE TRAFIONE DNI.

ZOSTAJĄC NASZYM KLIENTEM W TYM OKRESIE
(ZAPISANIE NA DOWOLNY NOWY POJAZD OSOBOWY LUB UŻYTKOWY VW lub AUDI)

weźmiesz udział w losowaniu atrakcyjnych nagród takich jak:
* ROWERY GÓRSKIE * RADIOODTWARZACZE * LODÓWKI samochodowe
* ORYGINALNE kurki Volkswagena * INNE AKCESORIA samochodowe

Każdy z klientów wylosuje jedną z nagród - pustych losów nie będzie!!!

Uroczyste losowanie nagród już 3 października w salonie firmy.

Odwołując się do naszego salonu dowiesz się szczegółów
dot. ZAPISÓW, KREDYTÓW, LEASINGU i losowania nagród.

Zapraszamy do salonu 8.00-17.00

NASI PARTNERZY

WARTA

Hestia

Shell


GROBLEWSKI
AUTORYZOWANY DEALER VW I AUDI

AUTA OSOBOWE - VW I AUDI
GDAŃSK, UL. JAGIELLOŃSKA 12A
TEL. 058 557-55-15

AUTA UŻYTKOWE - VW
SOPOT, UL. BITWY POD PŁOWCAMI 54
TEL. 058 550-37-38

ROBOD.....

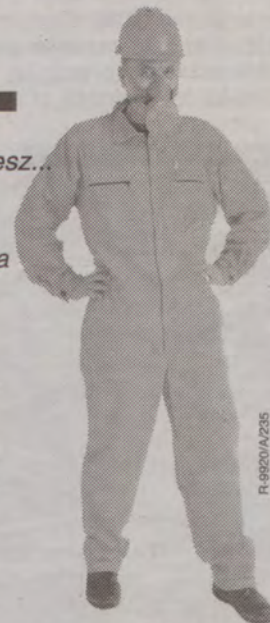
Prawdopodobnie oferujemy wszystko czego potrzebujesz...
...przyjdź do nas - przekonajmy się!

- nowoczesna, wysokiej jakości odzież robocza i ochronna
- obuwie
- rękawice
- sprzęt p.poż.
- sprzęt do pracy na wysokości
- środki czystości
- ...ponadto - miła obsługa i atrakcyjne ceny



ODZIEŻ ROBOCZA ROBOD

Gdańsk: ul. Jedności Robotniczej 223/225, tel./fax 058/309 49 50, 309 03 02, 309 02 20
Gdynia: ul. Spokojna 10, tel. 058/664 85 72, 664 87 54, ul. Słupcka 12 A, tel. 058/620 80 82
Olsztyn: ul. Wyszyńskiego 1, tel./fax 089/553 17 57, 553 39 38 w. 318, 553 15 39



R-9920/A/235

**Dziennik
Bałtycki**

 Tygodniowy
dodatek lokalny

Bezpłatne ogłoszenie drobne

Kupon dla osoby fizycznej uprawnia do
jednego ogłoszenia drobnego do 10 słów

Treść

Adres i telefon

*NTN

1. Wytnij kupon
2. Zanieś lub wyślij pocztą pod adres lokalnej redakcji

imię i nazwisko

adres

nr dowodu osobistego

*Proszę podać nazwę tygodnika

podpis

do wiadomości
biura ogłoszeń

Gdańsk

Spacerkiem

po Jarmarku Dominika

Od 1 sierpnia trwa w Gdańsku Jarmark Dominikański. Na estradach przewijają się dziesiątki zespołów, przygrywają uliczne kapele, po ulicach chodzą poprzebierane postaci zabawiające publiczność, a przede wszystkim prezentują się wystawcy ze swoimi towarami. Są też oferenci z Kaszub.

Przechodząc się we wtorek, 4 sierpnia, przy kościele św. Mikołaja natrafiłem na kramy z kaszubskimi haftami. Swoje towary sprzedawały hafciarki z Chmielna i z Gdańska. Obok obrazy na szkło malowane oferowała pani Malek z Garcza. Powiedziała mi, że tego dnia (do godz. 16) udało jej się sprzedać trzy obrazy.

Na ulicy Straganiarskiej ustawili się kolekcjonerzy monet, aparatów fotograficznych, sprzętu gospodarstwa domowego, przedwojennych tablic, obrazów, a nawet butelek oraz pocztówek. Szczególnie te ostatnie mnie zainteresowały. Pytałem o pocztówki z Kaszub. Wszyscy mieli. Jeden nawet kilka albumów. Stare zdjęcia najczęściej przedstawiały Gdynię, Hel i cały półwysep oraz Wejherowo. Dużo też było z Kartuz i okolic, a także z Kościerzyny. Ceny jednak nie przyciągały. Kształtowały się od 25 do 50 marek.

Kierując się w stronę ul. Długiej przeszedłem przez ul. Mariacką. Tam ustawili się rzeźbiarze i malarze, m.in. z Kaszub. Na Długiej straszny tłok, szczególnie



Wtorkowy wieczór Jarmarku Dominikańskiego „należał” do chmielęńskich artystów.

przy Zielonej Bramie. Podchodzę bliżej i słyszę kaszubski śpiew. Akurat natrafiłem na występ kaszubskiego zespołu folklorystycznego Chmielanie. Przedstawiali „Wesele kaszubskie”. Ludzi pełno. Widać było zadowolenie na ich twarzach, nawet tych, którzy nie wszystko dobrze rozumieli. W chmielęńskim „Weselu” przede wszystkim jest dużo śpiewu i tańca. Nasz region pod tym względem prezentuje się bardzo korzystnie. Nawet konferansjer w stroju góralskim, w swojej gwarze wychwalał język kaszubski, śpiew i obrzędy weselne w tym szczególnie zażywanie tabaki.

Tekst i fot. Jan Antonowicz



Stoisko z haftami kaszubskimi.

Antyczna porcelana z Łubiany?

Podczas Jarmarku Dominikańskiego w Gdańsku handluje się na ulicy Straganiarskiej m.in. antykami. Na stoisku ze starociami i zabytkową porcelaną, zauważyłem wystawioną na sprzedaż porcelanową popielniczkę z ZPS „Lubiana” z motywami kaszubskimi.

- Dlaczego to jest w zabytkach? - zapytałem sprzedawczynię.

- Bo „Lubiana” już nie jest kaszubską fabryką - usłyszałem. - Nie produkuje kaszubskiej porcelany. Ich tam interesują tylko wzorki o charakterze międzynarodowym. O tutejszy rynek nie dbają. Takiej popielniczki już nigdzie pan nie kupi, tylko ostatnie u mnie.

Nieopodal na Targu Rybnym jest wiele stoisk z kasetami magneto-

fonowymi i z przeróżnymi książkami. Nie znalazłem tam ani jednej kasety z piosenkami kaszubskimi i ani jednej książki w języku kaszubskim.

Gdy powstawał Dom Kaszubski przy ul. Straganiarskiej 20-22, to do kosztu inwestycji doliczono urządzenie chodnika przy domu. Teraz miasto wynajmuje ten chodnik sprzedawcom staroci, a przecież przy wejściu do siedziby Zarządu Głównego Zrzeszenia Kaszubsko - Pomorskiego mogłoby być kaszubskie stoisko z literaturą (starą i nową), z kasetami, także z resztkami kaszubskiej porcelany wyprzedawanymi w sklepie fabrycznym ZPS „Lubiana” w Łubianie koło Kościerzyny.

Jan Jończyk

Ùkòrunowanie Zèlnika

(Wszëtczim lëdzóm pòlszczégò Zèlnika)

Przejinaczëło sã spòdzëwanie
w nèk rzòdzëznë karkòłòmny
cerpienie - w płòm
bòlëzna - w ùceszenié
Przejinaczëła sã krew
w swiãti òdżin - w fòntanã w kwiòtczi
lżë - w zëcë z chtërnégò naji kawel wëròstò
Przejinaczëlë sã słowa...
Terò ju mùszã wòzëc tëlì co chłëb
abò kamién
Przejinaczëła sã miłota...

Òstała nòdzejã w cërzniowi kòrunie
Zezwòlce ji wëjëmãc kòlce
przemëc bòlãcë renë
i w spòkòju - w zgòdze
pò lëdzkù zëc!...

Wack Pòmòrszczi z Bëtowa

nëk rzòdzëznë - bieg zdarzëń; kawel - los;

Na księgarskich półkach

Mimo iż pisarze, publicyści, wydawcy i księgarze narzekają ostatnio sporo na czytelników, którzy ograniczają swój kontakt z książką do minimum, to nasze regionalne oficyny wydawnicze wciąż proponują nam nowe tytuły.

Chwilami aż trudno nadszukać za wydawniczym rynkiem. Wśród książek wydanych w ostatnim czasie warto polecić „Historię Pucka”, wydaną przez „Marpres” monografię dziejów tego niegdyś niezwykle ważnego dla dziejów Rzeczypospolitej miasta, napisaną pod redakcją prof. Andrzeja Grotha z Uniwersytetu Gdańskiego.

Swoistą sagę kaszubską stanowią dwie książki Augustyna Necla, „Rewanie” i „Haftowana bandera”, wznowione przez Oficynę Czec przy finansowym wsparciu Oddziału ZKP w Dębogórze. Opowieści te traktują o losach mieszkańców Rewy - wytrawnych okrętników, bywalców wielu zakątków Ziemi. Wydawca zapowiada kolejne tytuły z neclowskiej biblioteki.

Miłośnicy krajoznawczych wędrówek znajdą w księgarniach dwa wartościowe tytuły. Wydawnictwo „Region” już po raz czwarty wznowiło uzupełnioną wersję przewodnika „Kaszuby” autorstwa Jarosława Elwarta. Pojawił się też nowy przewodnik po nordowych zakątkach naszej ziemi - „Wędrówki po Kaszubach. Od Gdyni po Hel”, którego autorem jest Artur Jabłoński, a wydawcą kaszubska oficyna „Szor”.

Z wydawnictw monograficznych warto mieć w swojej domowej bibliotece publikację zatytułowaną „Góra - wieś i parafia”. Jej autorami są Jan Drwał, Wacław Odyniec i Jerzy Treder, a wydawcą Urząd Gminy Wejherowo. Miłośnicy tradycji kaszubskich odpustów powinni natomiast zaopatrzyć się w książkę autorstwa Ewy Kownackiej „Łodziowa pielgrzymka kaszubskich rybaków na odpust świętych Piotra i Pawła do Pucka”. Jest to pierwsze tak rzeczowe i całościowe opracowanie dotyczące wydarzenia będącego ewenementem w skali całego świata. Już niebawem ukaże się kolejna interesująca monografia. Tym razem będą to „Szkice z dziejów wsi i parafii Linia”. Autorem tego opracowania jest ks. Bazyli Olędzki, a wydania książki podjęło się nowe kaszubskie wydawnictwo „Rost”.

W Roku Mickiewiczowskim nie zabrakło także tytułu związanego z postacią tego romantycznego poety. Stanisław Janke przetłumaczył na kaszubski „Sonety krymskie” Adama Mickiewicza. W niewielkim nakładzie zbiorok „Krimsczë sonetë” wydało Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie.

(jaż.)

Pocztówki z Rugii

Kòl Roztoczi bróm



Klifowe wybrzeże Rugii.

Fot. Artur Jabłoński

Jan Trepczyk w utworze „Zemia Rodnó” napisał: „Zemia rodnó, pēsny kaszëbsczi kraj”. Od Gduńska tu już do Roztoczi bróm / Tě snózō jes jak kwiat rozkwitł w maju. / Ce òjczëznã jò lubòynã tu móm... Słowa poety były dla mnie inspiracją do wakacyjnej podróży za Odrę. W poszukiwaniu śladów dawnych Kaszubów wybrałem się na wyspę Rugię, skąd niedaleko już do „Roztoczi bróm”.

Rugia, po niemiecku Rugen, jest jedną z ośmiu bałtyckich wysp, trzecią co do wielkości (926 km kw.), ale za to najgęściej zaludnioną - blisko 100 tys. mieszkańców. Od stałego lądu dzieli ją dwu i pół kilometrowa cieśnina Strelasund, na której południowym brzegu wyrosło przed wiekami niezwykle, bogate w zabytki miasto Stralsund. Rugię i Stralsund łączy linia kolejowa i szosa, zbudowane w 1937 r.

Przez osiem, a może dziesięć wieków

rzadzili tu słowiańscy Ranowie,

REKLAMA

którzy stanowili jedno z wielu plemion Słowian Połabskich. Te zachodniostowiańskie ludy pomiędzy II a IV w. n.e. osiedliły się między Bałtykiem, Łabą i Soławą, Rudawami i Odrą. Były to czasy, kiedy najprawdopodobniej mówiło się między Słowianami zachodnimi jednym językiem.

Z biegiem lat narastały językowe różnice, lecz po dziś dzień do wspólnej grupy zalicza się języki: polski, czeski, słowacki, dolnołużycki, górnołużycki i kaszubski. Do XVIII, a może nawet XIX wieku żywy był jeszcze język połabski i dialekty Meklenburgii.

Józef Kisielewski w książce „Ziemia gromadzi prochy”, wydanej tuż przed II wojną światową, wspomina, iż pewien jego znajomy opowiadał mu w Poznaniu, „że gdy z rodzicami w latach dziewięćdziesiątych zeszłego stulecia jeździł do kąpieli morskich w Sassnitz, czyli Sośnicy na Rugii, z ry-

bakami tamtejszymi rozmawiało się po polsku.

To znaczy przybysze mówili po polsku, a rybacy odpowiadali w języku podobnym do dzisiejszej kaszubszczyzny”. Od końca XIX wieku na Rugię

tłumnie ścigali letnicy,

głównie Niemcy. W roku 1815 wyspę przyłączono do Prus i tak na prawdę dopiero wówczas zaczęły się jej związki z kulturą niemiecką. Wcześniej, przez całe wieki, Rugia była lennem Danii, a w roku 1630 została opanowana przez Szwedów.

Skandynawowie, pod wodzą króla duńskiego Waldemara I Wielkiego, podbili te tereny w roku 1168.

Nie tylko język łączy współczesnych Kaszubów z dawnymi mieszkańcami dzisiejszej Meklenburgii, Pomorza Przedniego i Rugii. To także kilka wieków wspólnej historii

bratobójczych walk

o plemienne wpływy i przymierzy zawieranych przeciwko Polanom, Sasom czy Duńczykom. Przy czym znanym wydaje się być, że mieszkańcy Rugii prowadzili raczej zawsze własną politykę. Nie należeli do znaczącego swego czasu Związku Wieleckiego, choć byli bardzo blisko z nim sprzymierzeni.

Czasem stawiali po stronie Obodrytów, kiedy indziej znów wspierali Wieletołów albo pomorskich Kaszubów. Sami prowadzili zaciekle boje morskie z Duńczykami i choć nigdy nie wyszli poza struktury plemienne w IX, X, XI wieku stanowili bałtycką potęgę.

Jej filarem była świątynia Swiatowita na Przylądku Arkona. Jakie ślady tej potęgi przetrwały na Rugii po dziś dzień - o tym w „Nordzie” za tydzień.

Artur Jabłoński

Lębork

Z dłutem między blokami



Jan Redzko latem pracuje przed domem

Fot. Jan Antonowicz

Jednym z kaszubskich wystawców na Jarmarku Dominikańskim jest rzeźbiarz Jan Redzko. Swoje rzeźby sprzedaje na ul. Mariackiej.

Mieszka i tworzy w Lęborku. Wychował się w podlęborskiej wsi, dlatego chętnie tworzy figurki związane z pracą w gospodarstwie. Ostatnio chętnie wykonuje końskie sylwetki.

Jego warsztat usytuowany jest pomiędzy domami. Tam składa drewno, głównie lipę, bo - jak mówi - w niej najchętniej pracuje.

Rzeźbi dużo. Bodaj najmniej prac pozostaje w Lęborku. W domu też ma ich

niewiele. Trudno mu nawet zebrać je na wystawę. - Ludzie kupują chętnie, choć każdy wydany grosz większość dokładnie waży. To zupełnie zrozumiałe - mówi rzeźbiarz.

W najbliższym czasie chce zakwalifikować się do grona twórców ludowych. Dotychczas nie starczało czasu, by się tym zaoferować. Może po jarmarku...

Jan Antonowicz

Rewa

Festyn na Szpërku

15 sierpnia odbędzie się coroczny Festyn Kaszubski. Organizatorem jest Oddział ZKP w Dębogórze. Festyn poprzedzi msza św. u nasady rewskiego półwyspu

Szpërku, na której zostaną poświęcone zioła. Niewątpliwą atrakcją będzie ołtarz ustawiony na rybackich łodziach. Początek mszy o godz. 14. (JP)

JAPPARTS S.C.
ul. Hynka 21, paw. 5
80-465 GDAŃSK - ZASPA

części do samochodów japońskich

EKSPLOATACYJNE

BLACHARSKIE

tel./fax 058 344-34-52

tel./fax 058 344-34-53

SPRZEDAŻ WYSYŁKOWA

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

proxima®
Śruby, nakrętki, podkładki, wkręty itp.

IMPORT z NIEMIEC

80-734 GDAŃSK

ul. Olszyńska 3

Tel. (058) 346 25 78

Tel./Fax (058) 346 26 48

Odkupimy nadwyżki artykułów śrubowych

AMBIT®
pokrycia dachowe

Gdańsk-Kokoszki, ul. Cementowa 5-9
347-52-82, 349-58-27, 349-58-28
Kościerzyna, ul. Przemysłowa 1, tel. 686-69-90
Starogard Gd., os. Konstytucji 3 Maja 5 A (róg Zblewskiej)
tel. 0-90 53 66 45
Bytów-Domix, ul. Lęborska 18, tel. 0-593 62-65

* DACHÓWKA CERAMICZNA OD 27,95 zł/m²
* DACHÓWKA CEMENTOWA OD 16,40 zł/m²
* BLACHODACHÓWKA OD 26,86 zł/m²
OKNA DACHOWE, RYNNY, KOMPLET AKCESORI
vat 7%

NORDA
Pismiono Kaszëbsczi Zemi

Dodatek kaszubski do „Dziennika Bałtyckiego”, 80-886 Gdańsk, ul. Targ Drzewny 3/7, tel. 301-20-27. Redaktor prowadzący: Eugeniusz Pryczkowski. Zespół: Artur Jabłoński, Kazimierz Klawiter.

Bedeker wejherowski

Franciszek Sychowski

Artysta plastyk, pedagog, działacz katolicki.

Pochodzi ze starej rodziny kaszubskiej. Dwór Sychowskich w Skrzyszewie koło Żukowa od powojnia zajmuje miejscowa Szkoła Podstawowa. Franciszek Sychowski urodził się 26 czerwca 1956 r. w Wejherowie w rodzinie mistrza krawieckiego, też Franciszka. Chodził do SP nr 3 przy ulicy oo. Reformatów.

Największy wpływ

na jego osobowość wywarła znakomita nauczycielka tej szkoły, Stefania Śliwińska. Maturę zdał w Technikum Odzieżowym w Gdyni (1976). Studiował na Wydziale Pedagogicznym Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych (dziś ASP) w Gdańsku. Z powodu inwigilacji politycznej w latach 1980-1981 i później, nie mógł w przewidzianych terminach przystępować do egzaminów i obrony pracy dyplomowej. W 1986 r. zdał egzamin magisterski z wynikiem bardzo dobrym. Uczy na Wydziale Terapii Zajęciowej Medycznego Studium Zawodowego i w II LO (wychowanie plastyczne) - w Wejherowie.

W 1967 r. powstają jego pierwsze samodzielne rzeźby

w drewnie lipowym (Pastuszek, Rębók) i obrazy malowane na szkło (św. Franciszek, Gwiżdże). W latach 1968-1974 Franciszek Sychowski pobierał nauki w prywatnej szkółce rzeźbiarskiej Otylii Szczukowskiej. W tym czasie nawiązał, trwającą do dziś, współpracę ze Zrzeszeniem Kaszubsko-Pomorskim. Swoje umiłowanie ziemi kaszubskiej artysta wyraża w cyklu monumentalnych rzeźb - kapliczek przydrożnych. Pierwsza kapliczka, św. Jana Nepomucena, została postawiona we wsi Raduń (1972).

Kolejne stanęły w Łączyńskiej Hucie (św. Franciszek, Matka Boska Sianowska Królowa Kaszub), Borzestowskiej Hucie i Wygodzie. Uroczystość poświęcenia kapliczki Matki Boskiej Anielskiej w Wygodzie Łączyńskiej w 1982 r. przerodziła się w manifestację wiary w okresie stanu wojennego. Przy drodze nieopodal Sianowa, w miejscu tragicznej śmierci wejherowianina Macieja Szalewicza, stanął Chrystus Frasośliwy (1985).

W 1994 r. w Nowej Cerkwi stanął



Franciszek Sychowski z synami.

Fot. Ze zbiorów Reginy Osowickiej

siedmiometrowy krzyż

bogato zdobiony przez artystę ornamentami kaszubskimi, z napisem „Błask Prawdy”. W 1996 r. wspólnie z żoną, Marią oraz synami, Dominikiem, Radosławem i Bartłomiejem wyrył kapliczkę św. Józefa w Łączynie nad jeziorem Raduńskim. Poświęcenia dokonał wejherowianin, franciszkanin o. Gaudenty Kustusz.

Artysta jest autorem bardzo wielu rzeźb wolno stojących oraz płaskorzeźb i obrazów malowanych w różnej technice - o tematyce sakralnej, świeckiej (regionalnej). Część prac znajduje się w Muzeum Etnograficznym w Bytowie (np. Dożynki, Kaszubska kapela), a także w Niemczech, Włoszech, Ameryce i na Tajwanie. Większość swoich dzieł sztuki Franciszek Sychowski

przekazuje na aukcje

- z których dochód zasila fundusz charytatywny. Twórczość artystyczną łączy z działalnością terapeutyczną, obdarzając swoimi umiejętnościami dzieci i młodzież oraz ludzi chorych i osamotnionych.

Terapię zajęciową prowadzi w różnych technikach (malarstwo, rzeźba w drewnie, gipsie i bursztynie; rękodzieło tkackie - kilim, gobelin; skóroplastyka, metaloplastyka, pirografia, grafika, linoryt, lalkarstwo teatralne, haft, szycie ręczne i maszynowe, projektowanie i konstruowanie odzieży).

W latach osiemdziesiątych F. Sychowski tworzył cykl epitafiów rektorów Seminarium Duchownego w Pelplinie, m.in. biskupa Konstantyna Dominika (1870-1942). W głównym ołtarzu kaplicy pelplińskiego Seminarium znajduje się jego największa płaskorzeźba - Matki Boskiej Bolesnej. W 1997 r. w wejherowskiej

Kolegiacie eksponowana była wystawa fotografii i fotogramów ukazujących

25-letni dorobek artysty.

Ekspozycja cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem.

F. Sychowski od maja 1990 r. pełni funkcję radnego Rady Miasta Wejherowa (drugą kadencję), działając w kilku komisjach, m.in. oświaty, sportu i kultury oraz zdrowia i opieki społecznej. Jest członkiem Społecznej Rady Programowej przy Wejherowskim Centrum Kultury (WCK). Działa w Wejherowskim Ośrodku Duszpasterstwa Akademickiego przy parafii pw. Trójcy Przenajświętszej (1978). Jest animatorem Zespołu Ewangelizacji Rodzin i asystentem Międzynarodowego Ruchu Focolari, w którym realizuje program

jednoczący dzieci i młodzież

całego świata w duchu jedności, miłości i solidarności. Od lat siedemdziesiątych, na prośbę ówczesnego Wojewódzkiego Domu Kultury oraz Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w Gdańsku, pełnił nieoficjalną funkcję instruktora - nauczyciela (rzeźba, malarstwo na szkło) dla najbardziej uzdolnionej plastycznie młodzieży w kaszubskich miejscowościach, w których nie było ośrodków kultury i nauczycieli regionalistów.

F. Sychowski otrzymał wiele nagród i wyróżnień, m.in. odznakę Zasłużony Działacz Kultury przyznaną przez ministra kultury i sztuki (1997).

Artysta jest bliskim krewnym ks. Stanisława Sychowskiego. Duchowny był znanym działaczem narodowym na Pomorzu, organizatorem instytucji gospodarczych i kulturalnych na Kaszubach.

Regina Osowicka

Cęż je częć

Wybory na ziemi puckiej

2 sierpnia Jacek Rybicki ogłosił na konferencji prasowej w Gdańsku, że AWS rozpoczyna swoją kampanię wyborczą. Konsekwencją tego jest m.in. powołanie sztabu wyborczego Akcji na ziemi puckiej. Zespół terenowy AWS, który działa w Pucku od wyborów parlamentarnych, powierzył prowadzenie kampanii na szczeblu powiatowym Mieczysławowi Konkolowi z Jastarni, Janowi Krypie z Pucka, Marii Żaczek ze Strzelna i Arturowi Jabłońskiemu z Władysławowa.

(Jaż)

Poświęcenie pomnika

ŻŁOTA GÓRA. W najbliższą niedzielę 16 sierpnia w 30. rocznicę odsłonięcia pomnika Bohaterów Ruchu Oporu Pomorza Gdańskiego na Złotej Górze odbędzie się uroczystość poświęcenia obelisku przez Jana Bernarda Szlagę, biskupa diecezjalnego.

Uroczystości będą połączone ze mszą świętą pontyfikalną. Celebrować ją będzie ks. biskup Jan Szlaga. Na uroczystość zaproszono poczty sztandarowe, które o godz. 10 wyruszą sprzed Szkoły Podstawowej w Brodnicy Górnej do pomnika. Z okolicznościowym przemówieniem wystąpi prof. Józef Borzyszkowski. Po apelu poległych przewidziano składanie wiązanek kwiatów oraz przemarsz uczestników uroczystości do Brodnicy Górnej.

30-lecie straży

KISTOWO. Z okazji 30-lecia działalności OSP Kistowo jutro 15 sierpnia podczas uroczystości od godz. 11 strażacy otrzymają nowy sztandar.

Przewidziano udział we mszy świętej, po niej przemarsz kolumny pocztów sztandarowych do strażnicy. Będą też wystąpienia dostojnych gości, w tym jednego z fundatorów, mającego domek w Kistowie, tj. wice-marszałka Senatu Donalda Tuska.

(sz)

Konkurs o Kaszubach

Od kilku lat miesięcznik „Pomerania” organizuje konkurs „Lato na Kaszubach i Pomorzu”. Mogą w nim uczestniczyć osoby mające jakikolwiek związek z regionem. Szczególnie preferowane są teksty zawierające refleksje o zachodzących zmianach społeczno-gospodarczych we wsiach i miasteczkach, przejawach miejscowej kultury, obyczajowości i tradycji. Prace nie powinny przekraczać 12 stron maszynopisu. Należy je nadsyłać do 30 października pod adresem: „Pomerania”, ul. Straganiarska 21/22, 80-837 Gdańsk, z dopiskiem „Lato na Kaszubach i Pomorzu”.

Janton

Skazani na siebie

Rolnikowi wiatr w oczy

Obecny rok jest wyjątkowo niedobry dla rolnictwa. Przede wszystkim polityka państwa powoduje zużożenie wsi i to nie tylko małych rolników.

Gospodarstwa na Kaszubach mają średnio nieco ponad 10 ha. Średnia krajowa jest o połowę niższa. Jednocześnie w samym województwie gdańskim w ciągu dziewięciu ostatnich lat zmniejszyła się liczba gospodarstw o ponad 7 tysięcy! Rolnicy rozkładają ręce. Nie do pomyślenia było kiedyś, by można wysypać zboże na ziemię. Zboże to chleb, który traktowano i powinno się traktować z odpowiednim szacunkiem. Niestety, dziś rolnicy nie mają komu sprzedać zboża, dlatego ich determinacja zmusza do różnych form protestu, jak wysypywanie zboża na tory kolejowe, czy - jak ostatnio - blokowanie ważnych węzłów komunikacyjnych województw: gdańskiego, elbląskiego i śląskiego.

Rolnicy są coraz bardziej zorganizowani. To jest jedyna słuszną metodą domagania się swych praw. Nie mają co liczyć na ugrupowania

polityczne. W ich imieniu próbuje występować PSL. Gospodarze obdarzyli je zaufaniem w poprzedniej kadencji. Dziś wiedzą już na pewno, że są skazani wyłącznie na samych siebie.

Na domiar złego w tym roku pracom w polu przeszkadza fatalna pogoda. Była powodem znacznie niższych zbiorów truskawek, a szczególnie utrudniała i nadal utrudnia zbiór siana. Ciągłe jeszcze dużo pozostaje do zebrania z pierwszego pokosu. Niekiedy, na bardziej podmokłych terenach trzeba pracować wyłącznie tradycyjnym sposobem używając ręcznych grabi i widel oraz koni.

Deszcze opóźniają też żniwa. Podczas gdy w niektórych rejonach kraju trwają już od czterech tygodni, na Kaszubach dopiero teraz wchodzi w główną fazę. To jednak wcale nie jest największym zmartwieniem rolników.

Jan Antonowicz



W tym roku pracom w polu przeszkadza fatalna pogoda.

Fot. Jan Antonowicz

Za działalność na rzecz regionu

Nagrody Polculu

Redaktorzy „Nordy” - Eugeniusz Pryczkowski i Artur Jabłoński otrzymali nagrodę przyznaną przez międzynarodową fundację Polcul Foundation z siedzibą w Australii.

Nagroda ta jest przyznawana przez Niezależną Fundację Popierania Kultury Polskiej za działalność na rzecz regionu.

Fundacja Polcul ma swoją siedzibę w Rose Bay w Australii. Do nagrody

kandydują Polacy z kraju i diaspory. W jury zasiadają same osobistości: Gustaw Herling-Grudziński, Jan Nowak-Jeziorański, prof. Ewa Łętowska, prof. Jan Hanaś i Jacek Fedorowicz.

(g)

Kościierzyna

Warsztaty ekologiczne

Klub Ekologiczny „Czyste Sudomie i okolice” z Kościierzyny zorganizował polsko-niemieckie warsztaty ekologiczne. Rozpoczęły się one 3 i potrwały do 15 sierpnia br.

(g)

O najnowszej książce Edmunda Szczesiaka

Cudowne reportaże

Pani kapitanowô

„Fascynujące relacje z miejsc objawień i cudownych uzdrowień odwiedzanych przez miliony Polaków” - tak między innymi rekomenduje wydawca książkę wytrawnego reportażysty Edmunda Szczesiaka zatytułowaną „Oni uzdrawiają”.

Szczesiak dał się już poznać czytelnikom dzięki wielu świetnym publikacjom, szczególnie zbiorom reporaży z Kaszub.

Dorobek literacki

Niedawno spod jego pióra wyszła „Mała odyseja śladami Remusa”. Przedtem „Wyspa jak marzenie”. Opracował i wydał „Suite kaszubską” i „Opowieść o trwaniu Kaszub”. Jest również autorem świetnych wywiadów z wybitnymi Kaszubami „Barwy Kaszub”. To tylko niektóre pozycje książkowe Szczesiaka, a wiemy, że w przygotowaniu jest już druga część wędrówek śladami Remusa.

Kaszuba z Kartuz

Autor, dziennikarz, redaktor naczelny „Wieczoru Wybrzeża”, mieszka w Gdańsku. Jest Kaszubą rodem z Kartuz. Nic dziwnego, że najbardziej fascynuje go rodzinna kraina. Tym razem musiał objeżdżić cały kraj, by zebrać materiały do najnowszej książki. Nie brakuje w niej jednak tematów z Kaszub.

Cud w Mirachowie

Szczególny jest rozdział „Widzenie w ruinach”. Zaczyna się tak: „W zrujnowanej kaplicy w Mirachowie koło Kartuz, uczennica ósmej klasy widziała Chrystusa. Jego życzeniem była

odbudowa miejsca kultu, co mieszkańcy wsi błyskawicznie uczynili. Takie zaangażowanie lokalnej społeczności uznano za kolejny cud”.

Wydarzenia w Mirachowie dobrze pamiętają mieszkańcy okolic. Działy się zaledwie czternaście lat temu. Kaplica, której początki sięgają pierwszej połowy XVIII wieku, przez wiele dziesiątek lat zniszczona, od 1984 r. jest w znakomitym stanie. Stało się to za sprawą objawień Jezusa i Matki Boskiej. Ich świadkami były szkolne dzieci, szczególnie ósmoklasistka z sąsiedniego Bącza. Dziś jest siostrą zakonną na południu Polski. Uczyła się w kartuskim Liceum Ekonomicznym, czwartą klasę i maturę zdała już we Wrocławiu jako siostra. Skończyła potem Wyższy Instytut Katechetyczny. Teraz studiuje pedagogikę. W domu bywa dwa, trzy razy w roku. Autor kontaktował się z siostrą pytając o motywy życiowego wyboru. Odpisała, że ze względu na ślub posłuszeństwa i racje osobiste nie może odpowiedzieć na to pytanie.

Krew na krzyżu

Równie dobrze, jak wydarzenia mirachowskie Kaszubi pamiętają płaczący krzyż w Słupsku. Pierwsze krople krwi spłynęły w Wielki Piątek 1982, gdy w Polsce trwał stan wojenny. Krzyż krwawił aż do 10 grudnia 1997 roku, kiedy na polecenie Mieczysława Jaroszewicza, dyrekto-



Okładka książki

ra Muzeum Pomorza Środkowego, trafił do pracowni konserwacji zabytków. Na dawne miejsce już nie powróci. Został skrócony, tak żeby zmieścił się wewnątrz kościoła Mariackiego, przed którym dawniej stał.

Uwierzyc w niemożliwe

Miejsc, w których działy się cuda, Szczesiak opisał aż dwadzieścia jeden. Niektóre wydarzenia brzmią bardzo wiarygodnie, inne mniej. Ale

nie jest ważne, by przekonywać czytelnika do ich autentyczności. To już sprawa Kościoła. Fantastyczne są ludzkie reakcje, działania i niezwykła umiejętność oddziaływania na tłumy. Wszystko sprawia, że książkę czyta się jednym tchem.

Warto zalecić za wydawcą Oficyną Pomorską, że jeśli ktoś nie wierzy w rzeczy niemożliwe, powinien przeczytać tę książkę.

Eugeniusz Pryczkowski

Jednego razu przeszła do mnie moja sennowô i zaczęła opowiadać jak to białci ù ni w robòce rozprówiają. Gódają ò wszétczim i ò niczim, bëłebë czas sã zminął. Mają òne w robòce szefówą, chtërna żeczì sobie, żebë gadac na nią „pani kapitanowô”. Czejbë chtos rzekł jinaczi, ten je przegróny na wiedno.

„Pani kapitanowô” wcyg opowiódò ò se i swojim chłopie, chtëren je wòjskòwim. Czej kapitan przèchòdzy do biura wiedno mò ze sobą kwiòtkà, a na piersach nosy krzyżë ò rozmajitë medale. Pròwdã rzec, wëdrzi jak òbstrojonò dankà na Gòdë. A jegò białce tak sã to widzy, że tej nikògò nie pòznaje. Czãsto narzékò, że nie sygò jima piniądzy, chòc razã zaròbiają wicy jak minyster. Je to baro wiele dëtów. Nie wié, gdzie òne sã pòdzëwają i nie rozmieje jak mògà żec ti, co zaròbiają dzél mni. Kapitanowò pita róz mòji sënówi:

- Jak to jest pani Leokadio, że wy możecie wyżyc z jednej pensji. Macie przecież dwójkę dzieci, kupiliście na raty mieszkanie, a to trzeba jeszcze umeblować. I nie umarliście z głodu. To wprost niemożliwe - odrzekła głośno mądrosz kapitanowò.

- No tak, ja dopiero teraz zaczęłam zarabiać. Ale jak się naprawdę chce, to wszystko można zrobić. Owszem, żyjemy biednie, ale na wszystko starcza. Nie ma żadnej rozrzutności.

- Ja bym tak nie mogła. Przecież muszę sobie kupić to, co mi się podoba. A mój mąż mi na wszystko pozwala. To jest wspaniały mężczyzna! A ciekawa jestem skąd pochodzi pani mąż?

- Mój jest tutejszy, nasz Kaszuba, bardzo dobry człowiek - pòchwòła sã Leokadia.

- Kaszuba?! - ojej! - wëszczërza lëpë kapitanowò - cuż to za człowiek. Kaszubi...to nie są ludzie. Ja ich nie znoszę. Są tacy jacyś prości, chociażby ten twój, jak przyjdzie to nie ma żadnej klasy. Nie to co mój kapitan z odznakami.

- Pani kapitanowo! Mój mąż nie musi się pani podobać, starczy, że ja go bardzo kocham. A jest to człowiek wyjątkowy. Potrafi wszystko zrobić, nie pije, dzieci dobrze wychowuje, bardzo mnie kocha. Cóż mi więcej potrzeba? - odrzekła sennowò.

Za taką głupą gòdkã, wënoszanié sã i pòniżanié jinszëch nicht búsny „pani kapitanowi” nie lubił. Temù téż kòzdi òmijòł jã z dółka i ni mia òna zòdnëch drëchów wkòl se.

Czej sënówò opowióda mie to zdarzenié, chwòcył mie richtich gòrz na tã kapitanowã. Rzekł jem tak:

- Drëdzim razã pówiesz, że nicht ji na Kaszëbë nie prosył i żelë ni mòże zniész naszëch lëdzy - Kaszëbów, tej mòże sã wëniesc gdzie jindze. Terò widzysz jaczi je ji wëchòwanié, jakò znajòmòsc kùlturë i òbeznanie w lëdzach. Pòrządny człowiek chòc òn je zeza Bùga, czë z jinszëch strón, nigdë nie mdze szëdzyl z tëch, do chtërnëch przëszedł, gdzie je gòscã i gdzie chce mieszkać.

Tak to je na tim swiece, że wiedno jaczis apartny lëdze sã pòjawia, ale z taczima më doch so jész radã dómë.

Szefan Fikus - 1973 r.

Sylwetki kaszubskie. Bernard Chrzanowski

Z Wielkopolski na Kaszuby

Bernard Chrzanowski nie był Kaszubą z krwi i kości, ale niewątpliwie był nim z ducha.

Ten zacny Wielkopoleanin związał się z Pomorzem i Kaszubami poprzez współuczestnictwo w kierowaniu polskimi organizacjami pod zaborem pruskim.

Przyjaźnił się m.in. z Aleksandrem Majkowskim - pisarzem i wielkim regionalistą kaszubskim. Od 1902 roku, jako jeden z nielicznych, popularyzował wiedzę o kaszubszczyźnie. Opublikował wiele artykułów oraz kilka przewodników turystycznych: „Na kaszubskim brzegu” (1910, 1920), „Nad polskim mo-

rzem” (1912), „Z wybrzeża i o wybrzeżu” (1917), „Wybrzeże” (1934). Namówił Stefana Żeromskiego do podjęcia tematyki morskiej.

Urodzony 27 lipca 1861 r. w Wojnowicach. Po ukończeniu gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu studiował historię

i prawo w Krakowie i Berlinie. Od rozpoczęcia praktyki adwokackiej w Poznaniu w roku 1890 włączył się w nurt działalności narodowej. Związany z Narodową Demokracją Romana Dmowskiego do roku 1919, kiedy to zbliżył się do śro-



Bernard Chrzanowski

Fot. Archiwum

dowisk piłsudczykowski. Od roku 1920 do 1928 był kuratorem okręgu szkolnego poznańskiego. W latach 1935-1938 był senatorem

RP. Zmarł 12 grudnia 1944 roku w Konstancinie pod Warszawą. W roku 1986, w 125 rocznicę urodzin, zgodnie z ostatnią wolą Bernarda Chrzanowskiego,

jego prochy

zostały przeniesione na cmentarz do Oksywia.

Od 1987 roku Zarząd Główny Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego przyznaje Medal im. Bernarda Chrzanowskiego „Poruszył wiatr od morza”. Otrzymują go osoby promujące Kaszuby w Polsce i na świecie. Są to m.in.: Gunter Grass i Gerard Labuda oraz nieżyjący już ks. Janusz Stanisław Pasierb.

(A.J.)

Starbienio

Symposium Pomorzan i Kaszubów

Zakończyło się VI Symposium Polonii Kaszubsko-Pomorskiej zorganizowane przez Urząd Wojewódzki w Gdańsku, Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie i Sejmik Samorządowy Woj. Gdańskiego. Pomorzanie i Kaszubi z całego świata przebywali w Starbieniu, gdzie znajduje się siedziba Kaszubskiego Uniwersytetu Ludowego. Kilku dziesięciu emigrantów kaszubskich, zainteresowanych sprawami przemian ustrojowych w naszym kraju spotkało się m.in. z parla-

mentarzystami związanymi z ZKP. Mieli także okazję do spotkań z kaszubskimi pisarzami i twórcami ludowymi. W piątek uczestnicy sympozjum spotkali się w Jastarni z przedstawicielami nordowych samorządów i wzięli udział w otwarciu „Dni Węgorza” w jastarnickim porcie.

Sympozjum zakończyło się 9 sierpnia uroczystą mszą św. z kaszubską liturgią słowa w kościele pw. Zwastowania Pańskiego w Żarnowcu.

(A.J.)



Krzyżówka za 200 zł

Czytelnicy, którzy do 24 sierpnia przyślą pod adresem redakcji „Dziennika Bałtyckiego” - Targ Drzewny 3/7, 80-886 Gdańsk, hasło utworzone z liter na zaznaczonych polach, wezmą udział w losowaniu nagrody w wysokości 200 zł.

Nagroda z dnia 31 lipca 1998 r.

200 zł otrzymuje pani Eugenia Nowakowska z Sopotu.

Hasło: „Na to jak na lato”. Gratulujemy, a po odbiór nagrody zapraszamy do biura konkursów w domu prasy, pok. 201 b, w godz. 9.00 -16.00, tel. 305-35-28 (na życzenie wysyłamy pocztą).

Znaczenie wyrazów:

Poziomo: 1. mało wydajne łąki podmokłe lub miasto u podnóża Gór Sowich 6. jest galaretowata w kształcie parasola lub dzwonu 10. finansista 14. szlak komunikacyjny 15. do oświetlania 16. obszar, z którego wody spływają do wspólnego zbiornika 17. krzewy 19. człowiek chory na tabes 20. najęte brawa 23. ski 26. zaporą na Sole 28. kronikarz grecki z VI i V w. p.n.e. 30. łuk utworzony przez rzekę 31. wygłaszający mowy 32. imię żeńskie 33. samochód 36. pogłos, oddźwięk 37. wulkan na Sycylii 39. piszący satyry 40. błękitnawozielonawy owadzik o mieniących oczach 41. energia, moc 42. przewód kanalizacyjny 43. gruby koc 46. próżnowanie 48. rezerwa 50. nowela B. Prusa 53. oznaka zmęczenia 54. przyjaciel A. Mickiewicza 55. jedna z elektrod 56. kraj związkowy w zachodniej części Austrii 57. rzeka i stan w USA 61. nawyk, przyzwyczajenie 65. straganiarz 66. formularz z pytaniami 67. śląska gra w karty 70. do produkcji pudru i kredek 72. orszak podróży na pustyni 76. gniew, złość 77. oftalmolog 82. półwysep na Antarktydzie Wsch. 84. napisał powieść „Gabriela” 86. duchowny ży-

dowski 87. laska u alpinisty 88. zimowe legowisko niedźwiedzia 89. wodospad na granicy USA i Kanady 90. filozof holenderski (1632-1677) 91. poddruk 94. sukces 95. z kremem 98. stolica Mali 101. utwór miłosny 105. wódka przechowywana przez szereg lat 106. szereg niewielkich arkad 109. odwrotna strona monety 110. diabeł 111. łódź z trzciny 112. złamanie zasad religijnych 113. napój chłodzący 114. odkrył Tasmanię 115. pakt, ugoda, 116. napój gazowany 117. drąg u linoskoczka 118. stolica stanu Tripura w Indiach 119. skafander eskimoski.

Pionowo: 1. do golenia 2. część składowa całości 3. pisarz izraelski piszący w języku hebrajskim 4. natarcie 5. młot do ubijania 6. gra w karty 7. mocarstwo 8. siostra Balladyny 9. bożek miłości 10. ciągi, razy 11. kraina historyczna w pn. Sudanie i pd. Egipcie 12. antyfony śpiewana na początku mszy 13. w ręku tenisisty 18. specjalista z zakresu zoologii 21. podnośnik 22. urzędnik załatwiający sprawy związane z wyładunkiem towaru ze statku 24. ogłoszenie, plakat 25. stojące lustro 27. niezawodowiec 29. sławny klub sportowy w Madrycie 30. zespół ludzi na jednostce ply-

wającej 34. droga w mieście 35. mała miejscowość 37. przy autostradzie lub w kinie 38. jezioro na wsch. od Morąga 44. matador 45. talerz na dachu 46. ławeczka u bartnika 47. zatoka O. Atlantyckiego u wybrzeży Irlandii 48. mara 49. powieści, nowele 51. obecnie 52. komunikacja obsługiwana przez pociągi 58. skowronek borowy 59. mocny strzał na bramkę 60. mocna waluta 62. liczna grupa ludów murzyńskich 63. ostra przyprawa 64. pierwiastek z chlorowców 67. ogród owocowy 68. lek stosowany w leczeniu gruźlicy 69. miła, dobra kobieta 70. przelew pieniędzy 71. cyfry w adresie 72. 0,2 g dla jubilera 73. awantura 74. w łazience 75. napomnienie 78. duże zyski 79. belka pod podłogą 80. dziwna istota 81. zespół Grechuty 83. kwitnie raz 85. karteczka od listonosza 92. oddział chorób wewnętrznych w szpitalu 93. niejedna na torpedowcu 96. rozpadlina, przepaść 97. statek większy od karaweli 98. rzymski bóg wina i winnej latorośli 99. nowa dobrze zamiana 100. jedna z elektrod 102. grządka kwiatowa 103. wybitne zdolności 104. w zeszyty do matematyki 107. czar, powab 108. napomnienie.

Tydzień dla ciała i duszy

BARAN (20 III - 20 IV)

Pogłębią się dawne przyjaźnie, powstaną nowe znajomości. W sferze emocjonalnej też pozytywnie: obdarzysz partnera tkliwością i uczuciem, co w pełni zostanie docenione oraz zostanie odwzajemnione. Kontakt z przyrodą umocni Twą równowagę psychiczną i doda Ci sił. Masz teraz dobry czas na realizację pomysłu sprzed lat.

BYK (21 IV - 21 V)

Nie bujaj w obłokach, lecz spojrz realnie na swoją sytuację. Nazywanie porażki sukcesem i spychanie ostatnich niepowodzeń w podświadomość jest równie niecelowe jak snucie pesymistycznych wizji na przyszłość. Po prostu nie zawsze wszystko się udaje, lecz już najbliższe tygodnie przyniosą Ci wyraźną poprawę losu. Pomyślny przełom będzie dotyczył szczególnie Twoich spraw osobistych.

BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI)

Atrakcyjny tydzień przed Tobą. Mimo znacznych wydatków nie zabraknie Ci teraz pieniędzy. W miłości - drobne sprzeczki, lecz nie naruszają one dobrej ogólnej harmonii. Dłuższy wyjazd lub tylko parudniowa wycieczka będzie wspaniałym relaksem. Nie martw się niepotrzebnie niepewną sytuacją w pracy; jakieś rozwiązanie musi się znaleźć po wakacjach.

RAK (22 VI - 22 VII)

Pewne kłopoty mogą dotyczyć wypełnianych przez Ciebie stałych obowiązków. Ogólnie jednak w najbliższym czasie możesz się spodziewać od losu przyjemności oraz pogody ducha. Może to dobre relacje z kimś, dla kogo bije Twe serce będzie powodem ubogacenia i upiększenia zwykłych chwil?

LEW (23 VII - 22 VIII)

Trochę uporą w pokonywaniu przeszkód bardzo się przyda. Bądź jednak elastyczny(a) i nie postępuj w sposób skrajny: czasem należy się wycofać i taka postawa popłaca. Wprawdzie czas wakacyjny w pełni, jest duże prawdopodobieństwo nadejścia dobrej wiadomości odnośnie dalszej pracy zawodowej. Natomiast na bardziej słoneczną pogodę w sferze uczuć musisz jeszcze poczekać.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

Tvoja inwencja na polu spraw rodzinnych i towarzyskich będzie wręcz oszałamiająca - tak zechcesz najbliższym i znajomym uatrakcyjnić czas urlopów. Twój humor zjedna wielu ludzi, ale szczególnie pozytywnie wpłynie on na harmonię z osobą Ci najbliższą. Mimo wakacji pomyśl już o dodatkowym zajęciu, by nieco uzupełnić nadwyższone oszczędności.

WAGA (23 IX - 23 X)

Nie pozwól, by jakieś resentymenty zepsuły Ci ten tydzień. Trzeba nauczyć się zapominać rzeczy przykre mimo uporczywych wspomnień. Stały wzrost energii życiowej powinien Cię całkiem wyzwolić z resztek apatii i skłonić do załatwienia od dawna odkładanych spraw urzędowych. W sferze uczuć wciąż pełne zrozumienie; docen to wreszcie.

SKORPION (24 X - 22 XI)

Przewijające się nowe postacie i sytuacje nie wpłyną bezpośrednio na znaczące zmiany zarówno w sferze osobistej jak również zawodowej. Mogą być za to ważnym impulsem do przemyślenia spraw trudnych i wymagających decyzji. Nie zamykaj się jednak tylko w świecie swych myśli i marzeń - powinien iść z tym w parze aktywny relaks fizyczny.

STRZELEC (23 XI - 21 XII)

Czegóż chcieć więcej od życia, gdy niemal wszystko układa się po Twojej myśli? Znajdziesz także nareszcie czas na dawne upodobania i może na przykład wyciągniesz z piwnicy rower lub z półki zapomnianą książkę. By jednak się nie zagubić wśród chwil radosnych pomyśli, czy w pobliżu nie czeka ktoś na Twój uśmiech i dobre słowo.

KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I)

Trzeba będzie przyjść innym z pomocą. Przyniesie Ci to dużo satysfakcji oraz poczucie, że jesteś komuś potrzebny(a). Wypełniać też będziesz skrupulatnie swoje codzienne obowiązki i to zostanie docenione. W efekcie znów zauważysz trochę już zagubioną wspólnotę i harmonię rodzinną; jakie to proste.

WODNIK (21 I - 20 II)

Właśnie w trudnościach dnia codziennego zrozumiesz teraz wiele spraw dotąd mało uchwytnych. Szansa na pozytywne rozwiązanie impasu w relacjach z partnerem doda Ci sił i wiary w siebie. Optymizm mimo wszystko oraz cierpliwość zaowocują prędzej niż sobie to możesz wyobrazić. Dbaj tylko o swą sprawność fizyczną i regularny sen.

RYBY (21 II - 20 III)

Samotne Ryby mogą się teraz skutecznie zakochać, choć niekonieczne od pierwszego wejrzenia. Zarówno dla nich jak i dla pozostałych Ryb może to jednak być też okres próby, nie wolnej od cierpienia i ofiary. A jednak jeśli - mimo wrodzonej Ci uczuciowości - posłuszysz się także rozsądkiem i rozważy, tydzień ten będzie pouczający i pomyślny. Zachowaj tylko uśmiech i optymizm - słońce zaświeci.

Moje hobby

Grosz do grosza moneta do monety

Numizmatyczna pasja Jacka Urbańskiego zaczęła się bardzo wcześnie; nie umiał czytać, a już potrafił liczyć. Może nie dosłownie, ale kiedy ojciec wracając z kolejnego rejsu przywoził garść różnych drobnych monet, mały Jacek rzucał się na nie ciekawie i to była pierwsza lekcja historii i geografii.

Zbiór posegregowany był na poszczególne państwa z podziałem na lata. Po pewnym czasie stał się tak duży, że przestał bawić. Wtedy właśnie przyszło zainteresowanie starymi monetami. A tak naprawdę stało się to za sprawą babci, która po śmierci dziadka przekazała wnukowi zawiniątko, zawierające bardzo ciekawe monety. Wśród nich znalazła się trzygroszówka Augusta III.

- Już ponad trzydzieści lat znajduje się ona w moich zbiorach i chociaż miałem mnóstwo okazji, by ją spieniężyć lub wymienić, nie zrobiłem tego - mówi Jacek Urbański - to jest moja najcenniejsza rodzinna pamiątka.

Emocje hazardzisty

Jacek Urbański przyznaje, że jest to kosztowna pasja. Jego zdaniem kolekcjonerzy mają w swoich zbiorach okazy warte majątek. Jednak nie to chodzi, aby zbierać monety jak najdroższe czy szczególnie cenne, ale by zainteresować się jakimś wynikiem czasu, bo jest niemożliwością zbierać wszystkie.

Prawdziwych zbieraczy najbardziej interesuje okres Polski międzywojennej. Po przez spotkania hobbistów następują wymiany, zamiany. Zbieracze jeżdżą na giełdy kolekcjonerskie.

- Ja zbierałem prawie wszystko, są jednak egzemplarze, których nigdy nie zdobędę. Po pierwsze - są to monety bardzo drogie, a po drugie - na taką okazję czeka się dziesięć, piętnaście lat. Sporo eksponatów zdobywa się na zasadzie przypadku i nieraz przypomina to trochę emocje hazardzisty - opowiada pan Jacek. - To hobby powoduje, że czuję się duchowo i psychicznie bardziej bogaty. Są momenty, że pozwałam sobie na zakup czegoś cennego, ale bywa, że ograniczam się tylko do wymiany doświadczeń, ponieważ nie stać mnie w danym momencie na kosztowny zakup. Jednak każdy nowy nabytek wzbogacający mój zbiór niezmiennie cieszy.

Honor kolekcjonera

Kolekcjonerom zdarza się trafić na falsyfikaty, które są coraz bardziej doskonałe.



Rys. Marek Wdziękoński

Dlatego trzeba bardzo uważać przy zakupie, szczególnie od przypadkowych sprzedawców. Prawdziwy hobbista ma swój honor, który nie pozwala na oszukanie kolegi. Pan Jacek przyznaje, że zdarzyło mu się już kupić bardzo dobrze podrobiony falsyfikat. Nieraz jednak świadomie kupuje się monetę, która nie jest oryginałem, ponieważ ten z różnych względów jest nie do zdobycia. Zwykle na przeszkodzie staje bardzo wysoka cena. Są to jednak falsyfikaty posiadające wymaganą w takich przypadkach literkę „F”.

Pan Jacek zbiera także monety australijskie, bo jest to dla nas egzotyczny kraj. Dlatego dodatkowym dres-

czykiem jest trudność w ich zdobyciu. W jego zbiorach znajdują się również monety z okresu Republiki Weimarskiej.

- Komu przekazać swój zbiór? Niestety, żadne z moich dzieci nie wykazuje większego zainteresowania dla tego hobby - odpowiada rumski numizmatyk. - Kiedyś dzieci zbierały widokówki, etykiety zapalczane i wiele innych rzeczy. Dzisiaj wszystko wyparły gry komputerowe.

A szkoda, bo monety polskie są chyba najcenniejszymi zabytkami historycznymi dającymi świadectwo o tysiącletniej przeszłości naszego narodu.

(Saga)



Ola Zaborowska ma 19 lat i niezwykle idealne wymiary - 90-60-90, ale tylko 165 cm wzrostu. Interesuje się muzyką, parapsychologią oraz komputerami. Lubi też przyrodę i zwierzęta, choćby tego ślimaczka, któremu pozwoliła pospacerować na swoim ramieniu.

Fot. Przemek Stoppa

KUPON



Jesteś samotny, chcesz poznać przyjaciela, skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anon. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym kuponem. ANONSE ZE ZDJĘCIEM BĘDĄ PUBLIKOWANE W PIERWSZEJ KOLEJNOŚCI.

Sympatyczny, miły 21-latek z zamiłowania sportowiec. Ceniący szczerość, uczciwość, a przede wszystkim wierność, pozna kobiety w wieku od 18 do - dopóki czujesz się młoda. Obiecuję odpisać na każdy list. Liczy się charakter. Dariusz Słomski, ul. 1 Maja 14 F, 14-200 Iława.

Mam na imię Józef, jestem samotny, z mieszkaniem, lat 48. Moje zainteresowania to: kino, dobra książka, turystyka oraz przyroda. Poznam panią w wieku 40-45 lat, średniego wzrostu, może mieć jedno dziecko, zdecydowaną na małżeństwo.

sygn. 2138

Mam 22 lata i 182 cm wzrostu, jestem spokojnym chłopakiem, który lubi kino i długie spacerowe w dwoje. Jednak dokucza mi samotność. Pragnę poznać dziewczynę w wieku 18-22 lat. Mile widziane zdjęcie. Okolice Wejherowa.

sygn. 2139

Jestem ciemnowłosą 19-latką spod znaku Wodnika. Nie mam nałogów. Cenię przyjaźń i uczciwość. Lubię dobrą muzykę

i spacerować. Chciałabym poznać chłopaka uczciwego, szczerego w wieku 18-25 lat.

sygn. 2140

Mam 23 lata, jestem szatynką spod znaku Strzelca. Bez nałogów, kocham zwierzęta, lubię spacerować, dobrą muzykę. Poznam chłopaka uczciwego, pracującego i szczerego, który jest samotny tak jak ja.

sygn. 2141

Jestem 16-latką spod znaku Lwa, która poszukuje przyjaciela, bądź chłopaka. Mam czarne włosy i niebieskie oczy. Lubię dobrą muzykę i wieczorne spacerować. Uwielbiam zwierzęta, a najbardziej konie. Staram się zawsze być szczerą i uśmiechniętą.

sygn. 2142

Jestem 35-letnim kawalerem bez nałogów, o bardzo dobrym sercu, spokojnym, nieśmiałym, posiadam dom, samochód, jestem niezależnym finansowo. Poznam pannę w wieku od 28 do 36 lat, z okolic Wejherowa.

sygn. 2143

29-letnia panna z wykształceniem wyższym. Zainteresowania: projektowanie wnętrz, mo-

da, psychologia, muzyka, pragnie poznać kulturalnego, wrażliwego, energicznego pana, który szuka czystej, prawdziwej miłości opartej na zaufaniu.

sygn. 2144

Jestem 22-letnim, ciemnym blondynem, wzrostu 175 cm, wesoły i trochę nieśmiały bez nałogów, spokojnego usposobienia. Chwilowo przebywam w ZK za spowodowanie wypadku drogowego. Pragnę poznać kobietę, która chciałaby stać się dla mnie przyjaciółką.

sygn. 2145

Maciek lat 21, 190 cm, ciemny blondyn, wesoły, towarzyski, bez nałogów, bez problemów finansowych. Obecnie przebywam w Zakładzie Karnym za drobne przestępstwo. Poznam kobietę do lat 36, która chciałaby ze mną utrzymywać korespondencję i ewentualnie się spotkać.

sygn. 2146

Jestem 18-letnią blondynką spod znaku Wodnika. Mam 168 cm wzrostu. Moje hobby to: dobra książka, muzyka, film, ale nie pogardzę też romantycznym spacerem. Chciałabym poznać milego i sympatycznego chłopaka w wieku 19-23 lat, z woj. śląskiego. Mile widziane zdjęcie.

sygn. 2147

Mam 23 lata, szczupła, atrakcyjna szatynka. Wykształcenie średnie, bez nałogów, zainteresowania wszechstronne. Roz-

wiedziona bez winy, córka 5 lat. Poznam mężczyznę, bez zobowiązań i nałogów do lat 33, z własnym „M”. Najlepiej z woj. elbląskiego. Koziarówek.

sygn. 2148

Miły, atrakcyjny, wesoły kawaler 35-172-80. Lubię sport, dobry film, muzykę disco i to co godne uwagi. Przez nieszczęśliwy splot zdarzeń trafiłem za kraty, skąd szukam kobiety do 38 lat, która będzie chciała związać się z człowiekiem, który zbłądził.

sygn. 2149

Jeżeli jesteś wolny i czujesz się samotnie, czuły, uczciwy, masz poczucie humoru, to napisz do kobiety, która czeka na Ciebie. Mam 38 lat, jestem wolną, mówią, że atrakcyjną kobietą. Wychowuję 2 córki w wieku szkolnym. Strzelec ze Słupska.

sygn. 2150

Jestem średnio wykształconą, 27-letnią blondynką - panną „z odzysku”. Mierzę 170 cm wzrostu. Wychowuję 1,5-letnią córeczkę. Pomagam w ogrodnictwie. Poznam inteligentnego, zaradnego przyjaciela, lubiącego dzieci, w wieku do 36 l.

sygn. 2151

Jeśli masz jakiś problem, napisz do psychologa. Pomogę Ci go rozwiązać zamieszczając odpowiedź na łamach gazety (nie indywidualnie), zachowując pełną anonimowość.

Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej, oznacz list numerem jej sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz dwa znaczki i wyślij do nas (Serca dwa, „Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 3/7, 80-886 Gdańsk). My prześlemy list pod właściwy adres.

Supel

Wakacyjna miłość - klimaty

Ten list dojrzewa we mnie od lat, a ostatni Supeł o sąsiadce wywołał tylko moją odwagę, żeby go wreszcie napisać. Sprawa może nie jest państwowej wagi, ale za stanowienie budzić powinna. Mówią, że jestem bardzo atrakcyjną kobietą, ale dla mnie najważniejsza jest w tym względzie opinia mojego męża a on ciągle powtarza, że jestem najpiękniejszą. Wkrótce wkraczam - jak to się ostatnio w mediach mówi - w okres „ryczącej czterdziestki”, ale ja nie „ryczę”, przyjmuję każdy okres mojego życia jako szansę i mam świadomość, że moje życiowe konto jest ciągle na plusie. Może zabrzmi to głupio i jak egzaltacja, ale moją największą pasją jest samo życie. Wśród ryczących, marnotrawnych, czasem cynicznych, a czasem zgorzkniałych moich rówieśników czuję się jak duży, rozbawiony dzieciak i naprawdę nie obchodzi mnie to, że ktoś stuka się

w czoło lub zwyczajnie mi zazdrości. Ten przydługi wstęp jest tylko gwoździem przypominającym, a właściwie wyjaśnieniem, że moja ocena faktów, zachowań, a także moje wrażenia i moje protesty mają początek i rozwój.

Już przechodzę do sedna. Mój mąż z racji specyfiki swojej pracy, bardzo rzadko może towarzyszyć mi i naszym dzieciom w wakacyjnych wyjazdach. Wszyscy tego bardzo żałujemy, ale zmiana klimatu jest dla nas bardzo potrzebna. Tak się składa, że zawsze na takich wyjazdach jestem celem jakichś męskich „podchodów”. Bardzo mnie to denerwuje, ale najbardziej irytujące są teksty przy okazji wygłaszane. Nawet średnio inteligentny człowiek jest w stanie założyć okropną tandetę tych tekstów dotyczących „samotności”, „niezrozumienia”, „eksplozji prawdziwych uczuć”, „poezji zachodów słońca i wschodów księżyca” itp.

A jednak nabierają się na to ludzie skądinąd uczciwi, inteligentni i normalni. A to przecież jest dopiero początek, bo teksty to haczyk, a potem w telegraficznym skrócie następują fakty, których przeważnie ci ulegający magii ognisk, jezior, łądek, samotnych spacerów po lesie, a nawet głupiej makareny wstydzą się i chcieliby wykreślić z życiorysu. Nie jestem żadną okropną rygorystką, ani bigotką, ale nie mogę się nadziwić, jak niektórzy ludzie w atmosferze letnich „klimatów” zawieszają na haku moralność. Oczywiście, ich sprawa, ale ile to za sobą pociąga cierpienia, ile krzywdy. Moja przyjaciółka leczy się z wakacyjnych ran już trzeci rok. Wystarczyły dwa tygodnie.

Ewa

Komentarz do listu pozostawiam Czytelnikom. Serdecznie pozdrawiam i życzę udanych wakacji.

Krystyna Holly

Rumia Janowo

W kręgu rodziny

Niecały miesiąc dzieli nas od festynu w Parku Żelewskiego, a organizatorzy z Domu Kultury SM „Janowo” już zapraszają rumian na następny.

14 sierpnia (w piątek) o godzinie 19 rozpocznie się rodzinny festyn pod hasłem „W kręgu rodziny”, który zapoczątkuje występ zespołu Darek S., grającego w stylu pop-music.

W trakcie festynu obejrzymy również widowisko estradowe „Tina Turner Show” oraz konkurs pod

tytułem „Jaka to melodia?” Dużo wrażeń powinien też dostarczyć zespół „Juliszka” grający szlagiery cygańskie.

Imprezę poprowadzi osobiście kierownik DK Janowo Leszek Winczewski, a doświadczeni pracownicy kultury - Maria Sanetra, Małgorzata Kuczyńska,

Darosław Sławiński i Andrzej Bułakowski przeprowadzą mnóstwo konkursów, zabaw i gier np. „Łapiemy byka za rogi” oraz zaprezentują inne niespodzianki.

Jak zwykle podczas festynu będzie ognisko z pieczonymi kiełbaskami, a także gastronomia.

Warto więc przyjść, naturalnie z rodziną, by wziąć udział we wspólnej zabawie.

(elej)

Najlepsi sportowcy

Na koniec roku szkolnego ogłoszono wyniki na najlepszych sportowców rumskich szkół podstawowych. Przedstawiliśmy wtedy dziesiątkę najlepszych sportowców wśród dziewcząt i chłopców. Spełniamy życzenie naszych Czytelników i prezentujemy listę osób z drugiej i trzeciej dziesiątki.

Przypomnijmy, że wśród dziewcząt pierwsze miejsce zajęła uczennica Szkoły Podstawowej nr 4 - Monika Malek, a wśród chłopców - Piotr Skutnik z SP 1.

Dziewczęta

11. Justyna Dawidowska (SP 6) - 985 pkt.
12. Agnieszka Gołębiewska (SP 6) - 985 pkt.
13. Aleksandra Theis (SP 9) - 910 pkt.
14. Paulina Skwarek (SP 9) - 870 pkt.
15. Anna Jankowska (SP 1) - 855 pkt.
16. Paulina Krywald (SP 4) - 855 pkt.
17. Anna Piastowska (SP 1) - 845 pkt.
18. Karolina Lichocka (SP 1) - 840 pkt.
19. Adriana Radtke (SP 8) - 810 pkt.
20. Beata Kuca (SP 1) - 805 pkt.

21. Agata Dumichowska (SP 9) - 765 pkt.
22. Emilia Borchman (SP 8) - 760 pkt.
23. Barbara Grabowska (SP 9) - 755 pkt.
24. Joanna Sztachańska (SP 9) - 740 pkt.
25. Agnieszka Moza (SP 9) - 695 pkt.
26. Dorota Grabłowska (SP 1) - 680 pkt.
27. Magdalena Łuciuk (SP 6) - 655 pkt.
28. Małgorzata Konarska (SP 9) - 645 pkt.
29. Anna Ringwelska (SP 6) - 630 pkt.
30. Daria Bigus (SP 6) - 625 pkt.

Chłopcy

11. Marcel Jocsing (SP 1) - 1245 pkt.
12. Daniel Żarkowski (SP 8) - 1155 pkt.
13. Grzegorz Orszewski (SP 9) - 1100 pkt.

14. Michał Zabrodzki (SP 1) - 1090 pkt.
15. Karol Pałasz (SP 1) - 1060 pkt.
16. Adam Sikorski (SP 7) - 1025 pkt.
17. Przemysław Paliga (SP 8) - 975 pkt.
18. Tomasz Szmytka (SP 8) - 965 pkt.
19. Marcin Lademan - 940 pkt.
20. Maciej Kuńko (SP 7) - 910 pkt.
21. Krzysztof Ryński (SP 9) - 900 pkt.
22. Michał Wagner (SP 4) - 890 pkt.
23. Sławomir Kiełb (SP 7) - 870 pkt.
24. Sebastian Śliwiński (SP 9) - 860 pkt.
25. Karol Wenta (SP 4) - 855 pkt.
26. Andrzej Kobielski (SP 6) - 825 pkt.
27. Grzegorz Dopart (SP 9) - 810 pkt.
28. Michał Strabulski (SP 6) - 790 pkt.
29. Arkadiusz Lubrycht (SP 6) - 785 pkt.
30. Dariusz Damaszk (SP 9) - 775 pkt.

(K.B.)

Lato w mieście

14 - 23 sierpnia

• MDK: pn.-pt. w godz. 10-14 na gry, zabawy i zajęcia sportowe, SP 7 ul. Bato-rego 29.

• Ognisko Wychowawcze: pn. - pt. w godz. 18-21 zawody i wycieczki dla młodzieży, ul. Gdańska 2.

• DK Janowo: pn. - pt. w godz. 8.30-15.30 gry i konkursy świetlicowe, ul. Pomorska 11.

• ZHP zaprasza na wycieczki i biwaki, zapisy pn. - pt. w godz. 11-16 w stancji, ul. Włókiennicza 14.

• 14.08 godz. 10: wycieczka rowerowa - wyjazd spod Dworku pod Lipami.

• 18.08 godz. 17-20: SA-LOS, turniej koszykówki w kat. Open, ul. Gdańska 2.

• 20 sierpnia godz. 9-20: wycieczka autokarowa do Smołdzina, Kluków i Choczewa.

• 21.08 godz. 17-20: SA-LOS, turniej koszykówki w kat. do 15 lat, ul. Gdańska 2.

(PS)

Nasze pociechy



Kajtek Brandt ma 4,5 roku i chodzi do przedszkola w grupie starszaków, z czego jest bardzo dumny. Jego siostra Agata jest już w czwartej klasie, ale na razie jeszcze nie myśli o szkole, przecież są wakacje.

Fot. Przemek Stoppa

Z najlepszymi życzeniami

Kochanym Rodzicom - Wiesławie i Piotrowi Jarosiewiczom z okazji 21 rocznicy małżeństwa pełne miłości życzenia - błogosławieństwa Bożego, zdrowia i pogody ducha oraz aby każdy dzień przez Was wspólnie przeżyty był słoneczny i bez cienia smutku 0

składają dzieci

- Danusia i Romek.

Spotkania AA

Jeżeli masz problem, potrzebujesz pomocy, przyjdź. Spotkania AA w Klubie Abstynenta, ul. Mickiewicza 19, w każdy czwartek o godz. 18.

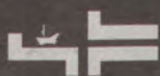
W środy i piątki w godz. 13-19 dyżuruje terapeuta.

Grupy Al-Anon spotykają się we wtorki o godz. 18.

Zajęcia AA w parafii NMP ul. Świętojańska 1 odbywają się w środy o godz. 18.

Al-Anon w piątki o godz. 18, a Al-Aten w poniedziałki o godz. 17.30.

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH



ETERNUM

RUMIA, ul. Dąbrowskiego 21

Biuro czynne od pon. do sob. 8.00-16.00

tel. całodobowe: 671-07-96, 671-18-70

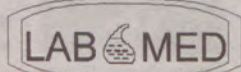
Całodobowy odbiór Zmarłych

- * kompleksowa organizacja i obsługa pogrzebów
- * transport kraj i Europa
- * kremacje (całkowita organizacja)
- * ekshumacja

Sprzedaz:

- * trumny
- * wieńce i wiązanki z dostawą
- * odzież żałobna (przy zakupie 20% rabat)

Laboratorium Analiz Medycznych

RUMIA ul. Starowiejska 4e / Ip
tel. 6711-123

Oferuje 120 różnych badań
z analityki medycznej

min. badania okresowe pracowników
do świadectw pracy
czynne codziennie od 7.00 do 15.00

Po co jechać do Gdańska lub Gdyni
zaoszczędź czas i pieniądze

R-7423/A/976

S-2959/A/885

SKLEP

MATERIAŁÓW

BUDOWLANYCH

SPECHTM

M. SPECHT

Rumia

ul. Towarowa 2

tel. 671-18-64

tel. 671-56-40

plyty gipsowe

RYNNY I RURY PCV

cement biały, wełna mineralna,
gotowe zaprawy budowlane - TYSAND
kleje do glazury, styropian
kształtki kanalizacyjne PCV
załadunek gratis, sprzedaż detaliczna i hurtowa

sklep czynny 7⁰⁰-17⁰⁰
we wszystkie soboty 8⁰⁰-13⁰⁰

POLSKIS

**HURTOWNIA
ELEMENTÓW
DO ROLET
ZEWNĘTRZNYCH
PRODUKCJI
FIRMY**

heroal

Zapraszamy
do współpracy firmy
usługowe.

**Skórcz
wyb. Wielbrandowskie
tel./fax
069/182-43-67 w. 23**

R-9116/A

**Biuro Turystyczne
„PAWEŁ”**

**Wycieczka Lwów
(Kodeń
- sanktuarium)**

**tel. 671-64-70
(po 18)
0 602 47-70-10**

S-3349/A/885

Kręgi betonowe

**szybko, tanio,
solidnie
Transport na
miejsce**

**Reda
ul. Spółdzielcza
tel. dom. 671-04-24
tel. kom. 0 602 49-29-28**

S-3349/A/885

ODZIEŻ ROBOCZA

**NOWE
WZORNICTWO**
(gęstość tkaniny min. 290 g/m²)

**NADruk
FIRMOWY
SPRZĘT BHP**

**83-330 Żukowo, ul. Kościelna 8 c
tel./fax 681-71-68, tel. 681-72-28**

wega

80-958 Gdańsk, ul. Na Ostrowiu 1, tel. 307-22-25, 307-27-85
81-936 Gdynia, ul. Północna 10, tel. 663-93-58
77-100 Bytów, ul. Wybickiego 2, tel. (0-593) 34-24
78-400 Szczecinek, ul. 28 Lutego 14, tel. (0-966) 438-91
83-110 Tczew, ul. 30 Stycznia 35, tel. (0-69) 31-63-43
82-300 Elbląg, ul. Królewska 195, tel. (0-55) 234-86-36

**Dziesięć rad
dla rowerzystów**

Rumscy młodzi ekolodzy wiosną rozprowadzili ulotki zachęcające do jazdy na rowerze. Przypomnijmy kilka rad z tych ulotek, które mogą być przydatne każdemu:

1. Jazda rowerem jest tańsza niż autobusem lub tramwajem, nie płacisz za bilety!
2. Jadąc rowerem nie marujesz czasu na przystankach. Rowerem dojedziesz wszędzie!
3. Ludzie zwracają na Ciebie większą uwagę, jeśli jedziesz rowerem.

4. Rower jest dobry nie tylko dla twojego samopoczucia!

5. Możesz sam odkryć uczucie wolności, gdy jedziesz rowerem.

6. Nie zamykaj się w samochodzie, otwórz się na rowerze!

7. Rower jest tańszy niż samochód, nie płacisz za benzynę!

8. Rower jest często szybszy niż samochód. Rowerem możesz znaleźć drogę, której nie przejeżdżesz samocho-

dem. Nie musisz szukać parkingów!

9. Łatwiej jest spotkać kogoś znajomego, jeśli jedziesz rowerem!

10. Rower jest dobry nie tylko dla twojego serca. Spróbuj używać swego samochodu w bardziej rozsądny sposób. Gdziekolwiek jest to możliwe jedź rowerem!

Tę ostatnią maksymę polecamy szczególnie tym kierowcom, którzy gdyby mogli, wjechaliby samochodem do sklepu.

(hen)

**Już dziś
na trasę**

Dzisiaj o godz. 14 spod Miejskiego Domu Kultury nastąpi wyjazd na wycieczkę rowerową na trasie Szmelta - Stara Piła - Piekielno, Bieszkowice - Rumia.

Rowerzystów jak zwykle poprowadzi grupa instruktorów turystyki z dyrektorem MDK Ludwikiem Bachem na czele.

Na trasie - zabawy, konkursy i informacje o regionie.

(hen)

Biuro sprzedaży:

**Przedsiębiorstwo Budowlane
„Górski” Sp. z o.o.**

83-300 Kartuzy, ul. Gdańska 26
tel. 681-30-31



**Mieszkania w centrum Kartuz gotowe
już do zamieszkania**

**LATEM KUPISZ TANIEJ
w cenie 1700 za m²**

**gratis szpachlowanie oraz malowanie
farbą emulsyjną**

R-749/B/989

POLO x3**TO JEST OFERTA!****TERAZ POLO TANIEJ - WAKACYJNA OBNIŻKA CEN!**

POLO TANIEJ O 1000 zł

POLO CLASSIC
TANIEJ O 4000 zł

POLO VARIANT TANIEJ O 3000 zł

JAZDY TESTOWE
ATRAKCYJNY PAKIET UBEZPIECZENIOWY
HESIA, WARTO OD 4,1%

ATRAKCYJNY PAKIET UBEZPIECZEŃ, RATY, LEASING!

GROBLEWSKI
AUTORYZOWANY DEALER VW I AUDI

SALON - GDAŃSK
UL. JAGIELLOŃSKA 12A
TEL. 058 557-55-15

PRACA**ZATRUDNIĘ**

AGENTÓW ubezpieczeniowych
i kandydatów w wieku 25-55 lat
poszukujemy do oddziału Commercial
Union. Telefon Gdynia 620-08-57,
Władysławowo 674-16-52

FRYZJERCE, wynajmę samodzielne
stanowisko, 671-11-65

HYDRAULIKÓW zatrudni firma bu-
dowlana, Rumia, 671-01-92

OPERATORA z multimedialną i fa-
dową, do rozdzw. opalu, 672-36-21

PRACA dla kierowcy na "Ostrówek",
z uregulowanym ZUS-em, tel. 0 90
540-132

PRACOWNIKA doświadczanego do
działu kontroli jakości w firmie produk-
cyjnej (meble). Werblina k/ Pucka, tel.
673-87-82 lub 625-18-55 po 20.00

PRACOWNIKA wykwalifikowanego do
kwalifikacji, tel. 674-15-17 po 16.00, tel.
0601-341-406

SPRZEDAWCĘ do sklepu spożywczo-
go, po szkole handlowej oraz uczni-
ów, na dobrych warunkach. Tel.
681-74-33

STOLARZA oraz uczniów w za-
wodzie stolarza ogólnego - przy-
jęcie, tel. 552-81-33

STOLARZY i tapicerów do firmy pro-
dukcyjnej w Werblinie k/ Pucka. Tel.
673-87-82

SZWACZKI, 671-07-01 w. 394

ZATRUDNIĘ z uregulowanym ZUS-
em kierowcę na koparko-ladowarkę,
tel. 0 90 540-132

POSZUKUJEMY chętnych do
współpracy. Zaopatrzenie, zbyt,
zapewnienie. Urządzenia gratis,
zatrudnienie, umowy. Kontakt li-
stownie - dołączając znaczek za
2,90. Firma Handlowo-Usługowa
Alfa E. K. Piat, Kołociszki 63/3,
83-200 Starogard Gd.

PRACA w domu

, adresowanie kopert, regeneracja ka-
set barwiących. Zbyt, zaopatrzenie,
gwarantowane. Informacje bezpłatne
po przesłaniu zgłoszenia na adres:
P.U.H. "E. Wroński" S.C. ul. Suchar-
skiego 4/1, 83-200 Starogard Gdański

SZUKAM PRACY

20-LETNIA, technik ekonomista
o specjalności finansie i rachunko-
wość, tel. 0 602 804-171

MŁODA, wykształcenie wyższe hu-
manistyczne, znajomość Word, Excel,
j. angielski, niemiecki, zawsze
uśmiechnięta, tel. 674-92-35, 674-97-59

ZAOPIEKUJĘ się starszą osobą, fa-
chowość, serce, rekomendacja, tel.
671-60-26

NAUCZYCIELKA z 8-letnim stażem
poszukuje pracy. Ukończona Wyższa
Szkoła Pedagogiczna w Opolu, kieru-
nek - chemia oraz studia podyplomowe
na Uniwersytecie Wrocławskim,
kierunek - matematyka, tel. 678-97-78

MOTORYZACJA**SPRZEDAM**

BUS towarowo-osobowy, do Warsza-
wy (stadion), raz w tygodniu, tel. 673-
28-28

CIĄGNIK C-360, po remoncie. Nowe
ogumienie (tył i przód - gwarancja),
duża kabina, zarejestrowany, opłaco-
ny, ważne badanie techniczne - 1999,
cena 8 tys. zł, Jan Neubauer, 83-323
Kamienica Szlachecka, Stępcza

FIAT 125p, 1984 r., czerwony, stan do-
bry, 684-50-93

FIAT 126p, po stłuczce, na części lub
do remontu, alternator, siedzenia lot-
nicze, dodatkowo opony zimowe (no-
we), tel. 0602-703-652, 673-36-82

FIAT Cinquecento 704, 97 r., 7000
km, stan idealny, gwarancja, tel. 0 602
67-25-23

JELCZ 317 ciągnik, tel. 681-74-97

KOPARKO - spycharka, Ostrówek,
bardzo dobry stan, 069/16-298-73

NACZEPA dwuosobowa na podusz-
kach, tel. 681-74-97

WARTBURG 353, reflektory, nowa
blacharka, inne części, 069/187-18-32

KUPIĘ

ABSOLUTNIE KAŻDY powypadkowy
kupię, 0-602-726-296

ABSOLUTNIE KAŻDY powypadkowy
kupię, 0-602-726-296

AUTA DO remontu powypadkowe kupię,
090-553-409

AUTA DO remontu powypadkowe kupię,
tel. 089-541-29-21

AUTA KAŻDE powypadkowe do re-
montu, 090-267-215

AUTA powypadkowe do remontu kupię,
(090)26-72-15

MERCEDES, kupię, rok prod. 77/84,
na białych tablicach, tel. 05942-02-15,
0-602-66-31-16

INNE

NAPRAWA stacji i zaimków samo-
chodowych, dorabianie kluczy wszyst-
kich typów, także z immobiliserem.
Awaryjne otwieranie samochodów.
Starogard Gdański Sikorskiego 3, tel.
(069) 16-237-25, 0602-688-508

TANIE samochody osobowe i cięż-
arowe z Francji; formalności cel-
ne, 0-90-53-71-99

NIERUCHOMOŚCI I LOKALE**SPRZEDAM**

BORY Tucholskie - tery-
ny rekreacyjne, daczki, chatki, gospodarstwa.
"Contraktus" tel. 0-69/162-32-89

DZIAŁKA 4,22 ha w Choczewie. R.
Bronk, ul. J. Kusocińskiego 3, 84-210
Choczewo.

DZIAŁKA budowlana, 951-1300
m kw., wt. hipot., tel. 0 602 76-26-44

KALISKA, 71 m kw., wiadomość:
Ossowski Alfons, Kaliska, ul. Krótka 6

PUCK, działka budowlana, 1000
m kw., wt. hipot., tel. 0 602 15-30-20

SPRZEDAM działkę, 1,5 ha, pod las-
em, stawek, na Pol. Kaszubskim, 10
km od Bytowa, cena 8500 zł, tel. (0-593)
55-43 "Glob"

RUMIA, centrum, odnajmę sklep, 23
m kw., tel. 671 02 25

SPRZEDAM mieszkanie, wysoki stan-
dard, w bloku, balkon, pełne wyposaże-
nie, 63,5 m kw., w Kościerzynie, tel.
(0-593)55-43 "Glob"

SPRZEDAM mieszkanie w centrum
Bytowa z możliwością adaptacji na lo-
kal handlowo-usługowy, parter przy
główniej ulicy, tel. (0-593)55-43 "Glob"

WDA, działka rekreacyjna w lesie,
069/16-108-35 od 10.00-18.00

WYGONIN, k/ Starej Kiszewy, las 7
ha; 1 km do jeziora, 069/16-11-364

ZBYCHOWO, działki 2,81 ha, woda,
prąd, 3,7 zł/m kw., tel. 0602 712 326

ZELUSTRZEW, działka budowlana,
700 m kw., koło dworca, prąd, woda,
cena 12.000 zł, 672-35-16 Węherowo

WYWIJACZ z 2 dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

WYWIJACZ z dwójką dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

WYWIJACZ z dwójką dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

WYWIJACZ z dwójką dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

WYWIJACZ z dwójką dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

WYWIJACZ z dwójką dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

WYWIJACZ z dwójką dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

WYWIJACZ z dwójką dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

WYWIJACZ z dwójką dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

WYWIJACZ z dwójką dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

WYWIJACZ z dwójką dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

WYWIJACZ z dwójką dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

WYWIJACZ z dwójką dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

WYWIJACZ z dwójką dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

WYWIJACZ z dwójką dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

STAROGARD, 76 m kw, 069/162-98-
74 po 15.00

STAROGARD, nowy, duży dom, na
mieszkania, pokoje pracownicze lub
inne cele, 069/162-49-21 po 20.00

TCZEW, 2 lokale, o łącznej pow. 80
m kw, możliwość połączenia, na dzia-
łość handlowo-usługową lub biu-
rową, tel. 058/302-41-86

WYWIJACZ z 2 dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

WYWIJACZ z dwójką dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

WYWIJACZ z dwójką dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

WYWIJACZ z dwójką dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

WYWIJACZ z dwójką dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

WYWIJACZ z dwójką dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

WYWIJACZ z dwójką dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

WYWIJACZ z dwójką dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

WYWIJACZ z dwójką dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

WYWIJACZ z dwójką dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

WYWIJACZ z dwójką dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

WYWIJACZ z dwójką dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

WYWIJACZ z dwójką dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

WYWIJACZ z dwójką dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

WYWIJACZ z dwójką dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

WYWIJACZ z dwójką dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

WYWIJACZ z dwójką dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

WYWIJACZ z dwójką dzieci poszukuje
mieszkania za niewielką opłatą, oferu-
jąc pomoc remontowo-gospodarczą,
tel. 671 15 26

CEKOWANIE, szpachlowanie, ta-
petowanie, tania, solidnie, 069/31-60-
46

CENTRALNE OGRZEWANIE energo-
oszczędne (miedź, plastik), hydro-
lika, remonty, Puck, 673-30-09

CZYSZCZENIE DYWANÓW, wykła-
dzin, obici

Piłka nożna

Oby tak dalej



Jacek Kaszubowski w walce o piłkę.

Bardzo dobrze zaczęli rozgrywki o mistrzostwo V ligi piłkarze FA-KO-Orkan Rumia. W wyjazdowym meczu przeciwko MRKS Gdańsk okazali się dużo lepszym zespołem, wygrywając zdecydowanie 4:1. Bramki dla rumian zdobyli: Jacek Kaszubowski - 2 (9, 67 min.), Dariusz Hebel (32) i Krzysztof Szwarz (49) - po jednej.

Mecz ten z wielu względów był dla piłkarzy z Rumi bardzo ważny, są bowiem beniaminkiem. Miał też dać odpowiedź, czego możemy się po występach tego zespołu spodziewać się w V lidze. Okazał się też sprawdzianem jak wkomponowali się w drużynę nowi gracze. Nie tylko wynik, ale przede wszystkim gra, jaką zaprezentowali piłkarze z Rumi daje podstawy do twierdzenia, że mogą być czołowym zespołem tej ligi. Może to ocena nieco na wyrost, bo wynika na razie tylko z jednego meczu, ale już mecze sparingowe przed sezonem wykazywały dobrą dyspozycję drużyny. Przypomnijmy, że były to zwycięstwa nad FC Sopot, Orłętami Reda i Startem Mrzezino.

Zespół został wzmocniony trzema zawodnikami - Jackiem Kaszubowskim, Marcinem Manteuflem i Karolem Romanowskim. Dwóch pierwszych wystąpiło w meczu z MRKS i to właśnie oni nadawali ton grze

zespołu rumskiego, a do nich dostosowali się pozostali gracze.

Zespół FAKO-Orkan zagrał mądrze, uważnie, ambitnie i bardzo skutecznie. Z optymizmem można więc oczekiwać na kolejne mecze tej drużyny.

W najbliższą niedzielę zapowiada się niezwykle ciekawe spotkanie z imiennikiem z Gdyni - Orkanem Gdynia. O grze tej drużyny w dużym stopniu decyduje postawa najstarszego, bo 40-letniego kapitana tego zespołu - Zbigniewa Bemowskiego. Oprócz niego z bardziej znanych piłkarzy występują tam - Grzegorz Freiberg i Michał Słowik.

Wracając do meczu Orkan-MRKS dodać należy, że nie wystąpili w nim z różnych powodów Sławomir Bronowicki (pauza za czerwoną kartkę), Artur Kreft (w dniu meczu brał ślub - przy okazji gratulacje dla młodej pary) Marek Burchardt i Kraol Romanowski.

Drużyna z Rumi wystąpiła w składzie: Jarosław Sowirko, Janusz Bukowski, Adam Wańkowicz (89 - Tomasz Mitura), Zbigniew Jantowski, Tomasz Runk, Marcin Manteufel (78 - Piotr Eljasiewicz), Ryszard Nalepa, Jacek Kaszubowski, Jacek Stawiarz (70 - Adam Jatczak), Krzysztof Szwarz (80 - Andrzej Dopka), Dariusz Hebel.

Rumskim kibicom zespół FAKO-Orkan zaprezentuje się w najbliższą niedzielę o godz. 11 w meczu z Orkanem Gdynia.

(KiBic)

Fot. Kazimierz Bielicki



Marcin Manteufel w rajdzie na bramkę.

Sportowe rozmowy

Na desce do Japonii

Po miesięcznym pobycie na zgrupowaniu sportowym wróciła do Rumi Marzena Okońska - wielokrotna reprezentantka Polski w windsurfingu, zdobywczyni Pucharu Europy '97.

- Byłaś w Japonii na Akademickich Mistrzostwach Świata '98?

- W czerwcu odbyły się po raz ostatni AMŚ w windsurfingu. Zajęłam na nich drugie miejsce w olimpijskiej klasie Mistral. Były to ostatnie mistrzostwa, ponieważ od przyszłego roku światowe władze w żeglarsztwie zamierzają zmienić formę tych zawodów i chcą włączyć je w program Uniwersjady. Miałoby to swoje dodatnie strony, gdyż spotkalibyśmy się z zawodnikami innych dyscyplin, a nie zawężałoby listy uczestników tylko do żeglarzy.

Bez względu jednak na formułę, byłby to mój ostatni występ na tego rodzaju zawodach, gdyż obowiązuje tam limit wiekowy - do 28 lat, a w przyszłym roku już go nie spełnię. Bardzo chciałam z tego powodu wygrać AMŚ, tym bardziej że broniłam tytułu akademickiej mistrzyni świata, który zdobyłam 2 lata temu na Cyprze.

- Później pływałaś na desce w Grecji?

- Tak, w Maratonie w Grecji. W dniach 11-19 sierpnia odbyły się Mistrzostwa Europy '98 w windsurfingu. Brałam udział w dziewięciu wyścigach, które były punktowane. Zapowiadało się bardzo dobrze. Pierwszy wyścig wygrałam. Ma on znaczenie psychologiczne, bo wszystkie zawodniczkę są wypoczęte i oddaje on możliwość każdej oraz ustala ewentualną kolejność. Regaty trwały sześć dni i okazało się, że miałam dwa dni słabsze, które rzutowały na zajęte miejsce.

Bardzo dobrze czuję się na wodzie, gdy jest słaby lub średni wiatr. Uważana jestem za zawodniczkę, która dysponuje doskonałą techniką pływania, natomiast w sytuacji, gdy zaczyna o wyniku sportowym decydować warunki fizyczne, mam mniejsze szanse. W te dni było upalnie, temperatura dochodziła do 40 stop. C i wiał bardzo silny wiatr, zajęłam więc słabsze miejsce w tych wyścigach. Ostatecznie uplasowałam się na 8 miejscu. Poprzedni rok wzbudził moje nadzieje, jeśli chodzi o medal. Brakowało mi niewiele, aby zająć 3 miejsce na ME, ostatecznie nie byłam piątą. W tym roku marzyłam o tym medalu, a zajęłam 8 miejsce, niedosyt pozostał.

- Zostałaś jednak wybrana przez słuchaczy gdańskiego radia osobowością sportową maja '98.

- W maju odbywała się jedna z imprez Pucharu Świata - SPA Regata, w której startowała cała światowa czołówka. Zajęłam tam pierwsze miejsce, stąd to uznanie u słuchaczy radia. Dla mnie była to ogromna, sympatyczna niespodzianka. Cieszą mnie wszystkie dowody sympatii kibiców.



Marzena Okońska

Fot. Kazimierz Bielicki

- Jak wyglądają twoje plany sportowe?

- We wrześniu w Pucku rozgrywane będą MP '98 w klasie Mistral, chciałybym zaprosić na nie wszystkich sympatyków żeglarsstwa. Do tej pory wygrywałam wszystkie imprezy w krajowej obsadzie, myślę więc, że zdobędę kolejny tytuł. Na początku października odbędą się MŚ '98. Analizując dotychczasowe wyniki mam podstawy przypuszczać, że powinnam zakwalifikować się do pierwszej piątki. W planach mam także wyjazd do Australii, konkretnie do Sydney, ale dopiero po mistrzostwach świata. Poza tym chciałabym skończyć studia na Akademii Wychowania Fizycznego w Gdańsku; zostały mi jeszcze trzy egzaminy, a w późniejszym terminie obronić pracę magisterską.

- Gdybym chciała, abyś nauczyła mnie pływać na desce, ile czasu by to zajęło?

- Myślę, że gdyby były dobre warunki atmosferyczne - płaska woda, bez fali i do tego ciepła - jeden dzień. Jednak potrafiłabyś utrzymać się na desce, a płynęłabyś zapewne tam, gdzie chciała deska. Aby poznać wszystkie tajniki windsurfingu trzeba wielu miesięcy nauki.

- Dziękuję za rozmowę.

Grażyna Skrobecka



Marzena Okońska płynie na desce

Fot. archiwum

Poznaj swój region

Wakacyjna wycieczka

Dzieci spędzające wakacje w Rumi miały okazję skorzystać z oferty przygotowanej przez Miejski Dom Kultury i wybrały się na interesującą wycieczkę po ziemi kaszubskiej.

Trasa wycieczki wiodła przez Otomino-Rzucewo, nad Jezioro Choczewskie. Osłonino i Rzucewo są z pewnością znane dorosłym, a choć to blisko wiele dzieci nigdy nie widziało tych urokliwych zakątków Kaszub.

Osłonino było przed laty znaną miejscowością wypoczynkową, zanieczyszczenie zatoki, a co za tym idzie - zamknięcie kąpieliska spowodowało, że wieś ta straciła na sławie jako miejscowość wypoczynkowa. Niezaprzeczalne są jednak walory krajobrazowe tej miejscowości. W pobliżu znajduje się rezerwat ptactwa i roślinności, wilgotnych i słonych łąk, Beka, krótki



Wycieczkowicze przy ognisku.

spacer po plaży i wspaniały widok klifu zrekompensuje zakaz kąpeli.

Z pobliskim Rzucewem łączy Osłonino droga, która na pewnym odcinku jest wspaniałym pomnikiem przyrody. Jest to 1,5-kilometrowa aleja lip. Legenda głosi, że posadziła je królowa Marysienka, żona Jana III Sobieskiego. W rzeczywistości lipy nie są tak stare. Aleja liczy około 300 drzew, w tym około 260 to drzewa, których obwoły dochodzą do 6 metrów.

Kolejną atrakcją turystyczną był spacer po okolicach rzucewskiego pałacu. Zbudowany on został w 1840 roku, ozdobiony oryginalną ornamentyką wzorowaną na motywach arabskich, cała zaś budowla utrzymana jest w stylu Tudorów. Pałac otacza piękny park z cennym drzewostanem. Mało kto wie o odkryciu, w pobliżu brzegu morza w Rzucewie, dużej osady ludności kultury ceramiki sznurowej pochodzącej z młodszej epoki kamien-

nej. Ludzie zamieszkujący tę osadę prowadzili osiadły tryb życia zajmując się polowaniem na żyjące wówczas w Bałtyku foki, a także rybołówstwem i hodowlą.

Następnie młodzież uczestniczyła w imprezie nad Jeziorem Choczewskim przygotowanej przez rumskich harcerzy. Na koniec wycieczki, kiedy wszyscy porządnie wygłodnieli, zapłonęło ognisko. Tradycyjna kiełbaska podpieczona nad ogniem zakończyła ten niezwykle udany wyjazd.

Dodać jeszcze należy, że koszt wycieczki był zaiste symboliczny; dzieci płaciły jedynie 2 zł za ubezpieczenie. Za przejazd autokaru zapłacił Urząd Miasta ze środków przeznaczonych na wypoczynek letni. Zainteresowanie wyjazdem przeszło chyba oczekiwania organizatorów - pełne były dwa autokary.

(K.B.)

Fot. Kazimierz Bielicki



Wielką atrakcją był rejs po jeziorze.

REKLAMA

czytaj za tydzień
GONIEC
RUMSKI

- O inicjatywach oświatowych w Rumi
- O pewnym domu, który jak się okazuje stoi na działce sąsiada
- O subkulturach młodzieżowych na terenie Rumi
- Jak zwykle blok informacji sportowych

Dziennik Bałtycki

Ilu nas jest

Jak informuje Biuletyn Informacyjny Zarządu Miasta, Rumia charakteryzuje się jednym z najwyższych wskaźników przyrostu ludności w województwie gdańskim i pod względem ilości mieszkańców zajmuje 7 miejsce. 30 czerwca miasto liczyło 40534 mieszkańców

zameldowanych na stałe i 1500 przebywających czasowo. Wskaźnik przyrostu naturalnego wynosi 3,6 osób na 1000 mieszkańców. 24846 osób jest w wieku produkcyjnym, z tego 700 pozostaje bez pracy.

(Shen)

REKLAMA

OBSŁUGA BHP

BHP SZKOLENIA WYPADKI INSTRUKCJE

PORADY KADROWE
DORADZTWO PRAWNE

Krzysztof Hildebrandt
BIURO BHP WEJHEROWO
ul. I Bryg. Panc. WP 32
(obok Urzędu Pracy)
TEL. (0 58) 672 67 50

W KAŻDĄ ŚRODĘ

auto-moto Gratka

dodatek tygodniowy **Dziennik Bałtycki**

ECHO TAXI RUMIA
czynne całą dobę

671-00-05

NAJTANIEJ W RUMI

S-2169/A/885

FIAT

Na wakacje - TYLKO z FIATEM

CINQUECENTO 700 już od 18 700 zł	UNO upust 1650* zł	BRAVA Już od 37 660 zł
SIENA 1.6 HL Już od 30 500 zł	SIENA 1.4 Już od 28 500 zł	PALIO WEEKEND 1.4 Już od 35 250 zł
MAREA 1.4 Już od 43 000 zł		

Fiat 126 p, Palio, Punto - kredyt w Fiat Bank Polska. ZERO odsetek, szczegóły u dealera

* nie dotyczy Uno VAN, Uno CLIP

ZAPRASZAMY!

AUTO-EL Sp. z o.o. Autoryzowany Dealer
ul. Nowodworska 46, Elbląg
tel. 055 232 50 31, 232 71 67

VOLANT s.c. Subdealer Auto-El
KWIDZYN ul. Polna 1
tel. 055 279 50 29, 279 50 28

oferta ważna do 31.08.98r.

AXEL COMPUTER

671 52 01

Honorujemy karty stałego klienta
WSZYSTKICH GRUP TAXI

96 22 671 01 23

TAXI - 50% RABAT
CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
DOJAZD BEZPŁATNY

**PW „OPONY I KOŁA”
ARTUR KOCHANOWSKI**

ZACHODNIE OPONY UŻYWANE
(Bezpłatny montaż i wyważanie)

**NOWE OPONY PRODUKCJI ROSYJSKIEJ
DO SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH**
(12 miesięcy gwarancji)

NAPRAWA FELG STAŁOWYCH I ALUMINIOWYCH
RUMIA, ul. Bolesława Chrobrego 9
tel. 671-11-67, 0601-64-47-05

S-3079/A/885

BIURO UBEZPIECZEŃ

„BROKER 1”

UBEZPIECZENIA KOMUNIKACYJNE
UBEZPIECZENIA MAJĄTKOWE
UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE I EMERYTALNE

Rumia, ul. I Dywizji WP. 25, tel. 0 602 75 65 19
BIURO CZYNNE PN - PT : 9.00 - 16.00

S-2963/A/949